

rolnicze abc

Krajobraz po suszy

Czy zabraknie pieniędzy dla rolników?

Ponad 6 300 wniosków o pomoc w związku ze stratami wywołanymi przez suszę wpłynęło do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od rolników z województwa warmińsko-mazurskiego. Osiem razy więcej złożyli ich farmerzy z Mazowsza.

Krzysztof Napierski

k.napierski@mazowieckimedia.pl

Rolnicy, którym susza zniszczyła w znacznym stopniu plony, mogli składać do 30 września wnioski o przyznanie wsparcia do 30 września. — Stawki pomocy określone w rozporządzeniu to 800 zł za 1 ha upraw drzew i krzewów owocujących oraz 400 zł na 1 ha pozostałych upraw. Trzeba pamiętać, że jeśli w 2015 r. co najmniej 50 proc. upraw rolnych w gospodarstwie nie było ubezpieczonych od przynajmniej jednego z ryzyk, wówczas kwotę przyznawanej pomocy pomniejsza się o 50 proc. — informuje Departament Wsparcia Krajowego ARiMR-u.

Czy stawki będą mniejsze?

Straty rolników w całym kraju są jednak tak duże, że może się okazać, iż trzeba będzie wprowadzić mechanizm korygujący i wypłacane stawki okażą się mniejsze. Z samego Mazowsza do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wpłynęło aż 50 639

wniosków, z Warmii i Mazur zaś 6 309. — Stawki mogą ulec zmniejszeniu, jeśli po wyliczeniach końcowych okaże się, że złożone wnioski w całym kraju przekraczają kwotę 450 mln zł zaplanowanych na ten program. Współczynnik korygujący, a co za tym idzie stawki pomocy określi agencja, po zweryfikowaniu wszystkich wniosków w najkrótszym możliwym terminie. Po jego ustanowieniu będzie możliwość wydawania decyzji i wypłacania pomocy — wskazuje departament.

Szkody nie tylko w uprawach

Jak podaje ARiMR, o pomoc mogli się ubiegać wyłącznie producenci, których straty w średniorocznej produkcji rolnej (określonej na podstawie trzech ostatnich lat lub pięciu lat z wyłączeniem dwóch skrajnych) przekroczyły 30 proc., co musi być uwidocznione w protokole komisji szacującej straty w danym gospodarstwie załączonym do wniosku o pomoc. — Średnia roczna produkcja rolna jest ustalana na



Rolnicy, którym susza zniszczyła w znacznym stopniu plony, mogli do 30 września składać wnioski o przyznanie wsparcia. Niestety nie wszyscy je otrzymają. Fot. Dariusz Kucman

podstawie danych rachunkowych lub dokumentów potwierdzających wielkość prowadzonej produkcji rolnej w danym gospodarstwie rolnym lub dziale specjalnym produkcji rolnej, a w przypadku braku takich dokumentów — na podstawie danych o średniej wielkości produkcji rolnej publikowanych przez jednostki doradztwa rolniczego, urzędy statystyczne lub Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Państwo-

wy Instytut Badawczy — wyjaśnia DWK agencji.

Danymi tymi posilkuje się komisja sporządzająca protokół z szacowania strat. — Dokument ten powinien zawierać informacje o zakresie i wysokości szkód w całym gospodarstwie, tj. w uprawach, zwierzętach gospodarskich, rybach lub środkach trwałych, co niejednokrotnie znajduje odzwierciedlenie w protokołach składanych razem z wnioskami o pomoc — precyzują nasi rozmówcy z ARiMR-u.

Dopłaty do oprocentowania kredytów

Program jednorazowej pomocy poszkodowanym przez suszę nie jest jednak jedyną formą wsparcia, z jakiej mogą korzystać rolnicy. — Agencja udziela pomocy poprzez dopłatę do oprocentowania kredytów kłeszkowych, które również obejmują suszę. Na stronie www.arimr.gov.pl widnieje lista banków udzielających takie kredyty i w tych bankach można uzyskać bliższe informacje na temat wa-

Susza

Zgodnie z definicją określoną w ustawie o ubezpieczeniu upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciodekadowym okresie od 1 kwietnia do 30 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb. Natomiast monitoring suszy prowadzony jest przez Instytut Upraw Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. DWK ARiMR-u

runków i zasad kredytowych — informuje Departament Wsparcia Krajowego. Jak precyzuje, kredyt obrotowy (K02) może zostać przeznaczony na zakup rzeczowych środków do produkcji rolnej, a kredyt inwestycyjny na odnowienie środków trwałych (K01). Dopłaty do oprocentowania kredytu na wznowienie produkcji rolnej są stosowane w ramach pomocy de minimis (maks. 15 000 euro), jeżeli szkody wynoszą do 30 proc. średniej rocznej produkcji z ostatnich trzech lat; bądź poza formułą de minimis, jeżeli szkody wynoszą powyżej 30 proc. tejsze i kumulują się z inną pomocą publiczną udzieloną w związku z tymi szkodami.

Nieudolne szacowanie?

Okolo 300 rolników wzięło udział w zorganizowanej w Sali Kolumnowej Sejmu RP konferencji Krajowej Rady Izby Rolniczych „Zarządzanie ryzykiem w rolnictwie w kontekście tegorocznej suszy”. Jak wskazywał podczas niej prezes KRIR Wiktor Szmulewicz, farmerzy krytycznie wypowiadają się o systemie ogłaszania stanu suszy na podstawie wyliczanego przez Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa wskaźnika Klimatycznego Bilansu Wody (różnica między opadami atmosferycznymi mierzonymi na stacjach Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej a zdolnością wyparowywania wody z gleby). Zaznaczył, że powinno się brać pod uwagę również zasoby wód gruntowych zgromadzonych podczas zimy, a także korzystać z nowoczesnych map satelitarnych wskazujących dokładnie, gdzie występuje susza i jakim roślinom zagraża. Jego zdaniem obowiązujące obecnie przepisy regulujące szacowanie strat spowodowanych suszą są nieadekwatne do panującego w kraju zmiennego klimatu i powinny zostać w najbliższym czasie zmienione. Liczy, że zaraz po wyborach temat ten podejmą parlamentarzyści.



GDZIE NAS SZUKAĆ?

REDAKCJA I REKLAMA
Anna
Uranowska

tel. (89) 539 74 73
fax (89) 539 76 20
a.uranowska@rolniczeabc.pl
www.rolniczeabc.pl

rolnicze abc

Następne wydanie
10 listopada 2015
Zapraszamy

REKLAMA

AGROSTAR

Zajmujemy się eksportem bydła opasowego oraz rzeźnego do UE i krajów trzecich.

Nawiążemy współpracę z producentami bydła mięsnego. Posiadamy własny specjalistyczny transport i zapewniamy odbiór bezpośrednio z gospodarstwa oraz konkurencyjne ceny.

Oferujemy sprzedaż z dowozem do gospodarstwa cieląt rasy simentaler przeznaczonych do dalszej hodowli.



Agrostar Sp. J.

A. Starownik J. Starownik

Nowa Jedlanka 87, 21-109 Uścimów
woj. lubelskie

Kontakt:

tel. (81) 85-23-223 • 602 102 302 • 602 222 789

fax (81) 85-23-612

e-mail: agrostar@poczta.onet.pl strona WWW: www.agrostar.info



W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Rusza nabór wniosków na „Modernizację gospodarstw rolnych”

Arkadiusz Tabaka, WMODR
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Nabór wniosków został ogłoszony na okres od 19 października do 17 listopada 2015 r. Po zakończonym niedawno naborze wniosków w ramach działania „Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej na rzecz młodych rolników” jest to już kolejny uruchomiony w tym roku rodzaj pomocy finansowanej z nowego PROW na lata 2014-2020.

Pomoc w ramach „Modernizacji gospodarstw rolnych” jest udzielana na operacje zapewniające poprawę ogólnych wyników gospodarstwa w jednym z czterech tzw. obszarów:

A — rozwój produkcji psiat,
B — rozwój produkcji mleka krowiego,

C — rozwój produkcji bydła mięsnego,

D — operacje związane z racjonalizacją technologii produkcji, wprowadzaniem innowacji, zmianą profilu produkcji, zwiększeniem skali produkcji, poprawą jakości produkcji lub zwiększeniem

wartości dodanej produktu.

Najbliższy nabór wniosków będzie dotyczył tylko trzech pierwszych obszarów, czyli A, B i C, gdzie przewiduje się finansowanie operacji dotyczących głównie budowy, przebudowy lub modernizacji budynków inwentarskich, wraz z zakupem niezbędnego wyposażenia. Nabór wniosków w zakresie obszaru D zostanie ogłoszony w innym terminie.

Rolnik najpierw musi wyłożyć własne pieniądze

Pomoc w tym działaniu ma charakter refundacji części kosztów kwalifikowanych, która wynosi standardowo 50 proc. poniesionych kosztów, a w niektórych przypadkach (młody rolnik, operacja grupowa) refundacja może wynieść 60 proc. Oznacza to, że rolnik najpierw musi wyłożyć własne lub uzyskane z kredytu pieniądze na realizację inwestycji, a zwrot 50 proc. kosztów kwalifikowanych otrzyma po poprawnym jej rozliczeniu.

W ogłoszonym obecnie naborze w zakresie obszarów A,

B i C, pomoc przyznaje się w zakresie kosztów związanych bezpośrednio z:

— budową lub modernizacją budynków inwentarskich, w tym ich wyposażeniem, lub
— adaptacją innych istniejących w gospodarstwie budynków na budynki inwentarskie, w tym ich wyposażeniem, lub

— budową lub modernizacją magazynów paszowych w gospodarstwach, w których jest prowadzona produkcja zwierzęca, w tym ich wyposażeniem.

Ponadto refundacji podlegają koszty ogólne związane z inwestycją, czyli np.: kosztorysy, projekty architektoniczne lub budowlane, projekty technologiczne, operaty wodnoprawne, oceny lub raporty oddziaływania na środowisko,

Rolnik najpierw musi wyłożyć własne lub uzyskane z kredytu pieniądze na realizację inwestycji, a zwrot 50 proc. kosztów kwalifikowanych otrzyma po poprawnym jej rozliczeniu.

dokumentacja geologiczna lub hydrologiczna, wypisy i wyrysy z katastrów nieruchomości, sprawowanie nadzoru inwestorskiego, kierowanie robotami budowlanymi.

Przewidywany wzrost wartości dodanej

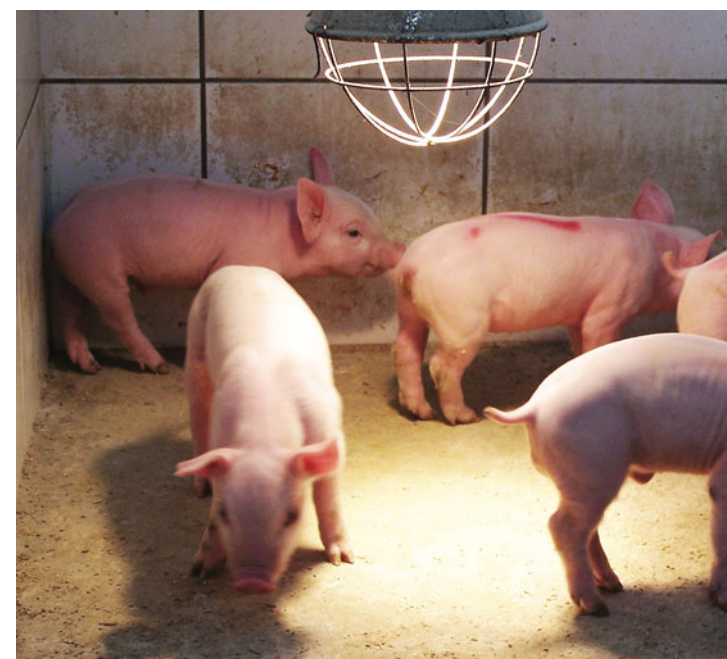
Aby otrzymać dofinansowanie, zaplanowana inwestycja musi przyczynić się do poprawy ogólnych wyników gospodarstwa oraz do wzrostu w ciągu 5 lat wartości dodanej brutto w gospodarstwie o co najmniej 10 proc. w porównaniu do roku, w którym jest złożony wniosek.

Realizowane inwestycje muszą być bezpośrednio związane z działalnością rolniczą (w wypadku obecnego naboru inwestycje muszą być związane z produkcją zwierzęcą), uzasadnione ekonomicznie i nie powodować wzrostu produkcji, dla której jest brak zbytu na rynku. Ponadto kosztów kwalifikowanych nie można pokrywać z innych źródeł publicznych.

Beneficjentem „Modernizacji...” mogą być pełnoletni rolnicy, którym został nadany numer identyfikacyjny ARiMR oraz którzy posiadają lub dzierżawią gospodarstwo rolne o powierzchni od 1 ha do 300 ha i prowadzą działalność rolniczą w celach zarobkowych, co trzeba będzie udokumentować m.in. fakturami VAT lub VAT RR potwierdzającymi sprzedaż produktów rolnych w wysokości co najmniej 5 tys. zł w okresie 12 miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku. Ponadto rolnik ubiegający się o dofinansowanie powinien kierować gospodarstwem, co oznacza, że ponosi koszty i czerpie korzyści w związku z prowadzeniem gospodarstwa oraz podejmuje wszelkie decyzje dotyczące jego prowadzenia.

Zamiast wskaźnika ESU wielkość ekonomiczna

Kolejnym warunkiem „doępu” do tego działania jest wielkość ekonomiczna gospodarstwa (oznaczana skrótem SO), która musi się mieścić w przedziale od 10 tys. EUR do 200 tys. EUR



(a w przypadku osób wspólnie wnioskujących suma wielkości ekonomicznych ich gospodarstw wynosi co najmniej 15 tys. EUR). Wielkość ekonomiczna zastąpiła znany z poprzedniego PROW wskaźnik ESU, a będzie ona ustalana przy użyciu specjalnych współczynników wyliczonych na podstawie metodologii UE.

Obliczając wielkość ekonomiczną gospodarstwa, w przypadku produkcji roślinnej bierze się pod uwagę uprawy w plonie głównym w roku, w którym jest składany wniosek, natomiast w przypadku produkcji zwierzęcej — średni stan zwierząt w roku, w którym jest składany wniosek. Do powierzchni gospodarstwa, służącej jako podstawa wyliczenia wielkości ekonomicznej, zalicza się grunty orne, sady, łąki trwałe, pastwiska trwałe, grunty rolne zabudowane, grunty pod stawami oraz grunty pod rowami wchodzące w skład gospodarstwa w dniu złożenia wniosku. Grunty te powinny stanowić własność rolnika, być mu oddane w użytkowanie wieczyste lub być dzierżawione na okres co najmniej 7 lat od dnia złożenia wniosku, a ponadto do tych gruntów powinna być przyznana jednolita płatność obszarowa.

Pomoże kalkulator internetowy

Rolnik jednak nie musi sam wyliczać wielkości ekonomicznej, ponieważ przygotowany przez ARiMR szablon biznesplanu samodzielnie ustala faktyczną wielkość ekonomiczną, a także inne wskaźniki, na podstawie wprowadzonych danych dotyczących gospodarstwa. Dla własnych, szacunkowych wyliczeń można posłużyć się stroną internetową www.kalkulator-so.pl, która daje możliwość wstępnego zorientowania się, jaka jest wielkość ekonomiczna konkretnego gospodarstwa i czy mieści się w wyznaczonym

przepisami przedziale umożliwiającym skorzystanie z „Modernizacji...”.

Niezbędne co najmniej 4 punkty

Rolnicy, którzy będą chcieli złożyć wnioski w najbliższym naborze, powinni wiedzieć, że zaplanowane przez nich inwestycje muszą przyczyniać się do:

— w obszarze A — rozwoju produkcji psiat, w wyniku czego nastąpi wzrost liczby loch w gospodarstwie do co najmniej 50 sztuk — maks. pomoc wynosi 900 tys. zł,

— w obszarze B — rozwoju produkcji mleka krowiego, w wyniku czego nastąpi wzrost liczby krów mlecznych w gospodarstwie do co najmniej 25 sztuk — maks. pomoc wynosi 500 tys. zł,

— w obszarze C — rozwoju bydła mięsnego bez określonych liczbowo limitów — maks. pomoc wynosi 500 tys. zł.

Złożone wnioski będą oceniane i punktowane przez ARiMR na podstawie konkretnych, opisanych w przepisach, kryteriów. Pomoc przyznaje się jeśli wniosek uzyska co najmniej 4 punkty. O liczbie przyznanych punktów decydują m.in.: liczba zwierząt w stadzie, uczestnictwo w krajowych lub unijnych systemach jakości produktów rolnych, realizacja inwestycji służących ochronie środowiska lub zapobieganiu zmianie klimatu, a także wiek wnioskodawcy (preferencje dla osób do 40 roku życia).

Na pierwszy rzut oka może wydawać się, że minimalna liczba czterech punktów niezbędna, aby wniosek mógł uzyskać wsparcie, nie powinna być trudna do osiągnięcia. Niemniej jednak np. w przypadku gospodarstwa mlecznego, które planuje inwestycję powodującą wzrost liczby krów o maksymalnie 20 sztuk, co przełoży się na średnią liczbę krów w stadzie nie

W-M ODR

Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie
ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel. 89 526 44 39, 89 526 82 29
tel./fax 89 535 76 84
e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecku
ul. Kolejowa 31, 19-400 Olecko
tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32
e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

PRODUKUJEMY

- Mieszanki paszowe pełnoporcjowe
- Mieszanki paszowe uzupełniające
- Mieszanki witaminowo-mineralne
- Koncentraty białkowe

FERM-PASZ

Przedsiębiorstwo Produkcji Pasz FERM - PASZ sp. z o.o.
09-130 Baboszewo, ul. Spółdzielcza 3
tel. 23 661 10 13, 23 661 18 93,
e-mail: biuro@fermpasz.pl

GWARANTOWANA JAKOŚĆ

DDGS, nawozy węglowe, EKOGROSZEK
Śrutę, otręby, wysłodki, melasa, lizawki dla bydła, drożdże paszowe

Infolinia 800 11 90 90

www.fermpasz.pl

Rolnicy, którzy będą chcieli złożyć wnioski powinni wiedzieć, że zaplanowane przez nich inwestycje w obszarze rozwoju produkcji prosiąt, muszą przyczyniać się do wzrostu liczby loch w gospodarstwie do co najmniej 50 sztuk
Fot. Anna Uranowska



większą niż 100 sztuk po realizacji inwestycji (przy jednoczesnym braku jakichkolwiek inwestycji służących ochronie środowiska lub zapobieganiu zmianom klimatu oraz pod warunkiem, że inwestycji nie prowadzi młody rolnik), liczba punktów uzyskanych przez wniosek będzie wynosiła 3 — oznacza to, że taki wniosek nie otrzymałby wsparcia. Dlatego też przed przystąpieniem do sporządzania wniosku i biznesplanu należy dokładnie zapoznać się z zasadami przyznawania punktów lub skorzystać z pomocy doradcy, aby wstępnie określić, czy planowana inwestycja będzie mogła uzyskać wsparcie w ramach tego działania.

Należy zwrócić uwagę na biznesplan

Wnioski składa się w oddziale regionalnym ARiMR, właściwym ze względu na miejsce realizacji operacji, osobie, listownie lub za pośrednictwem upoważnionej osoby. Można też złożyć wniosek za pośrednictwem biura powiatowego. Wniosek składa się na formularzu opracowanym przez ARiMR, wraz z niezbędnymi załącznikami, wśród których szczególną uwagę należy zwrócić na biznesplan. Jest on przygotowany w formie arkusza kalkulacyjnego z odpowiednio dostosowanymi formułami, dzięki czemu wiele pozycji jest wypełnianych automatycznie na podstawie wpisanych przez rolnika danych, a wszelkie niezgodności „wychwycone” przez formularz wyświetlane są na czerwono. Przygotowany w ten sposób przez ARiMR dokument pozwala na dokładne sporządzenie biznesplanu przy jednoczesnej możliwości sprawdzania na bieżąco poprawności wprowadzonych przez rolnika lub jego doradcę danych.

Łączny budżet „Modernizacji...” na wszystkie lata wyno-

REKLAMA



W województwie warmińsko-mazurskim można będzie składać wnioski o przyznanie pomocy na „Modernizację gospodarstw rolnych” z PROW 2014-2020.



Od 19 października do 17 listopada 2015 r. można składać wnioski o przyznanie pomocy na inwestycje związane z hodowlą bydła mięsnego, prosiąt oraz produkcją mleka.

Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Andrzej Gross ogłosił 17 września w dzienniku ogólnopolskim i na portalu internetowym ARiMR termin przyjmowania wniosków o przyznanie pomocy oraz zasady udzielania wsparcia na operację typu „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” finansowanego z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Tego samego dnia Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Sawicki zorganizował przed południem w Szczecinie konferencję prasową dotyczącą pomocy w ramach „Modernizacji gospodarstw rolnych”. Szef resortu rolnictwa podkreślił, że nowy budżet na tego typu wsparcie jest nieco wyższy niż w poprzednim okresie programowania.

Wnioski o przyznanie pomocy będzie przyjmowała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa **od 19 października do 17 listopada 2015 r.** Wsparcie będzie można otrzymać na inwestycje związane z:

- rozwojem hodowli prosiąt – maksymalne dofinansowanie wynosi 900 tys. zł;
- rozwojem produkcji mleka krowiego – wysokość wsparcia może wynieść 500 tys. zł;
- rozwojem hodowli bydła mięsnego – wypłacona pomoc nie może przekroczyć 500 tys. zł.

To kolejny rodzaj pomocy finansowany z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 uruchamiany przez ARiMR w tym roku.

Na realizację wyżej wymienionych inwestycji w całym PROW 2014-2020 przewidziano łącznie 1,3 mld euro. Kwota ta została podzielona na wsparcie dla woj. mazowieckiego oraz dla pozostałych regionów.

O pomoc mogą ubiegać się rolnicy posiadający gospodarstwa, których wielkość ekonomiczna mieści się w przedziale od 10 tys. euro do 200 tys. euro. Wyjątek od tej reguły stanowią rolnicy, którzy będą wspólnie składać wniosek o przyznanie dofinansowania na inwestycje w „Modernizację gospodarstw rolnych”. Wówczas łączna wielkość ekonomiczna należących do nich gospodarstw musi wynieść co najmniej 15 tys. euro, a w roku, w którym zostanie złożony przez nich wniosek o wypłatę ostatecznej płatności, gospodarstwo każdego z nich osiągnie wielkość ekonomiczną przynajmniej 10 tys. euro. ARiMR wypłaca rolnikom wsparcie na „Modernizację gospodarstw rolnych” w postaci dofinansowania poniesionych przez nich kosztów na realizację danej inwestycji. Poziom dofinansowania wynosi standardowo 50% poniesionych kosztów kwalifikowanych. Może on być wyższy i wynieść 60%, ale tylko w przypadku, gdy o pomoc ubiega się młody rolnik lub gdy wniosek o wsparcie składa wspólnie kilku rolników.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Warmińsko-Mazurskim Oddziale Regionalnym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa mieszczącym się w Biurze Wsparcia Inwestycyjnego przy ul. św. Wojciecha 2/10 w Olsztynie lub pod tel. 89 521 09 60.

si ok. 2,5 mld EUR (z tego na obszary A, B i C ok. 1,3 mln EUR), dzięki czemu do polskich gospodarstw mogą trafić poważne środki na inwestycje i warto z nich skorzystać, aby efektywnie działać na coraz bardziej wymagającym rynku.

INFORMACJE, PORADY I OGŁOSZENIA

z branży rolniczej

→ ZAJRZYJ NA [WWW.rolniczeabc](http://www.rolniczeabc)



405315otbr-a -P

1715otbp-d-M

Niewybujałe, krępe, o dobrej kondycji

Co wpływa na prawidłowy pokrój

Z produkcyjnego punktu widzenia letnio-jesienna wegetacja rzepaku jest niezmiernie istotna. Stosowane technologie uprawy tego gatunku winny być prowadzone tak, aby zapewnić odpowiednią obsadę roślin na jednostce powierzchni oraz tak, aby rośliny charakteryzowały się odpowiednim pokrojem. Tylko rośliny rozwinięte prawidłowo rokuja największe szanse na przetrwanie.

dr inż. Marcin Jarocki,
własne gospodarstwo rolne
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Przedspoczynkowy pokój roślin jest bowiem bardzo mocno związany z pokrojem roślin plonujących. To dlatego panuje powszechna opinia, że na poziom plonów rzepaku wpływa już agrotechnika letnio-jesienna.

Już od 7 liścia

Rzepak jest genetycznie mało zimotrwały. Jego zimotrwałość warunkuje się wyglądem. I tak największe szanse na przetrwanie posiada wówczas, gdy roślina wytworzy od 7 do 9 liści w rozie, które osadzone są na możliwie krótkiej, tj. 4-5 cm łodydze o grubości wynoszącej od 0,5 do 1 cm. Jest pewnym, że tylko takie właśnie rośliny – niewybujałe, krępe, o dobrej kondycji – są w stanie przetrwać zimę i zapewnić optymalną obsadę przez zbiorem w roku następnym. To pierwszy i najważniejszy element struktury plonu rzepaku.

Znamiennym jest również fakt, że generatywna inicjacja plonu ma miejsce już jesienią. To wtedy właśnie, od momentu wytworzenia przez rośliny 7 liścia, rozpoczyna się tworzenie zawiązków rozgałęzień produktywnych – wraz z łuszczykami i powstającymi w nich nasionami. Poszczególne operacje agrotechniczne wykonywane przez producenta powinny być więc nakierowane na uzyskanie przez rośliny rzepaku takiego właśnie pokroju.

Gleba powinna być głęboko spulchniona

W hierarchii plonotwórczych czynników agrotechnicznych uprawa roli ma mniejsze znaczenie niż nawożenie i ochrona przed agrofagami. Rzepak plonuje najwyżej i najwzrostniej w przypadku klasycznej uprawy roli, obejmującej zabiegi uprawowe oraz orkę siewną. Uznaje się, że gatunek ten zasadniczo źle znosi uproszczenia uprawowe, jednak nie zawsze sta-

nowi to regulę. Ważnym jest, aby gleba była odpowiednio głęboko spulchniona, ponieważ umożliwi to prawidłowy rozwój korzeni rzepaku i zapobiegnie ich deformacji. Trzeba mieć to zwłaszcza na uwadze stosując technologię bezorkową. Ponadto uprawa roli warunkuje efektywność innych czynników agrotechnicznych. Ma zdecydowany wpływ na wzrost roślin przed zimą, na ich zimotrwałość oraz na wzrost po wznowieniu wegetacji.

Siewy płytsze niż 2 cm mogą okazać się zgubne

Brak jest odmian tolerancyjnych na opóźnienie terminu siewu. Za najkorzystniejszy termin siewu uznaje się taki, który zapewni roślinom rzepaku 75-80 dni pełnej wegetacji, czyli z mini-

szej konkurencyjności rzepaku wobec chwastów, wskutek wcześniejszego zwarcia międzyrzędzi. Za najbardziej odpowiednią uznaje się 18-centymetrową rozstawę rzędów, gdyż zapewnia najkorzystniejszą architekturę łanu i strukturę elementów składowych plonu.

Dla rzepaku optymalna głębokość siewu powinna wynosić 2 cm. Zbyt głębokie umieszczenie nasion opóźnia wschody, które dodatkowo są nierównomierne. Siewy płytsze niż 2 cm mogą okazać się zgubne, gdyż wschodzące siewki rzepaku mogą natrafić na substancje czynne herbicydów.

Chwasty — przedwschodowo i powstchodowo

Oczywiście plantacje rzepaku powinny być regularnie monitorowane. W pierwszej kolejności pod kątem obecności zachwaszczenia. Co prawda roślinność segetalną (red. grupa chwastów rosnąca na polach uprawnych, tzw. chwasty polne właściwe) w rzepaku zwalcza się bardzo często już przedwschodowo. Daje to bardzo dobre rezultaty, ale o skuteczności stosowanych wtedy zabiegów bardzo często decydują warunki atmosferyczne (uwilgotnienie, temperatura).

Powstchodowe zwalczanie chwastów dwuliściennych jest również praktykowane – obserwowana skuteczność jest również wysoka. Chwasty jednoliściennne (w tym samosiewy zbóż) zwalczane są natomiast praktycznie tylko powstchodowo.

Nie mniej jednak jesienna regulacja zachwaszczenia jest zawsze bardziej skuteczna od wiosennej, która powinna być stosowana właściwie tylko korekcyjnie. Chwasty w pierwszych stadiach rozwojowych są po prostu bardziej wrażliwe na substancję czynną herbicydów. Wczesne odchwaszczanie zmniejsza konkurencyjność rzepaku z chwastami, które tym samym nie będą zubażać gleby w substancje odżywcze.



Rzepak ozimy korzystnie reaguje na jesienną regulację zachwaszczenia – widoczne zniszczone samosiewy pszenicy Fot. Marcin Jarocki

Najlepiej z regulatorem wzrostu

W następnej kolejności monitoring powinien uwzględnić ewentualne pojawienie się szkodników. Można się w tym celu posłużyć żółtymi naczyniami. Sytuacja w tym zakresie może być gorsza niż w poprzednich latach, gdyż

zaprawy nasienne są pozbawione substancji owadobójczej. Rzepakowi mogą zagrażać pchełki ziemne, mszyce, śmietka kapuściana, gnatarz rzepakowiec. Po przekroczeniu progu szkodliwości można zastosować insektycydy. Zwalczanie chorób grzybowych stanowi istotny element

technologii produkcji. W przeszłości bardzo często zabiegi fungicydowe w rzepaku ozimym przeprowadzano tylko wiosną. Jesienne stosowanie tych preparatów jest jednak konieczne wówczas, gdy plantacja jest porażona przez dany patogen. Głównie chodzi o suchą zgnilizną kapustnych.

REKLAMA

Klucz do sukcesu dla najlepszych!

Zaawansowany technologicznie środek grzybobójczy do stosowania w uprawie rzepaku

PROMOCJA!

Przy zakupie
Tilmor 5 l – otrzymasz Proteus 1 l
Tilmor 15 l – otrzymasz Proteus 3 l
Szczegóły u przedstawicieli regionalnych firmy Bayer

Najlepsze zabezpieczenie:

- zdrowe i silne rośliny jesienią
- dobra inwestycja pod przyszłoroczne plony

Zdrowy rzepak:

- długie i skuteczne zabezpieczenie przed chorobami
- poprawa wigoru roślin i kondycji całej plantacji

Lepsze przetrwanie:

- efekt regulacyjny jesienią
- niższe osadzenie stożka wzrostu i ochrona szyjki korzeniowej
- prawidłowy rozwój systemu korzeniowego

Bayer CropScience



Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj zaleceń środków bezpieczeństwa.

Bayer CropScience, Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa, tel. 22 572 36 12, fax 22 572 36 03

www.bayercropscience.pl

rzepaku przed zimą?

Po zastosowaniu fungicydów o charakterze regulatorów wzrostu rośliny nie wytwarzają nazbyt wysoko stożka wzrostu, szyjka korzeniowa jest grubsza, mocniejsza, a system korzeniowy jest silniej rozwinięty.

Poza działaniem grzybobójczym, preparaty zawierające w swoim składzie triazole przyczyniają się do uzyskania przez rośliny rzepaku właściwszego pokroju. Po zastosowaniu fungicydów o charakterze regulatorów wzrostu rośliny nie wytwarzają nazbyt wysoko stożka wzrostu,

szyjka korzeniowa jest grubsza, mocniejsza, a system korzeniowy jest silniej rozwinięty. Same rośliny są bardziej krępe, zwarte. Wszystkie te cechy wpływają oczywiście pozytywnie na zimowanie rzepaku. Jeśli chodzi o jesienny termin aplikacji tych preparatów — najwłaściwszą jest faza 4-6 liści rzepaku.

Niezmierznie ważna jest temperatura powietrza w czasie stosowania regulatorów wzrostu (czy to w terminie jesiennym czy wiosennym). Oczywiście zależy to od rodzaju preparatu, ogólnie mówiąc zakres temperatur mieści się w przedziale 5-12°C. Są to temperatury średniodobowe, jeżeli prognozowane są np. nocne spadki temperatury poniżej 0°C zabiegi powinno się przełożyć. Stosując regulatory wzrostu należy przestrzegać zasad integrowanej ochrony rzepaku ozimego.

Zwiększenie nakładów ponoszonych na produkcję rzepaku ozimego w postaci jesiennego stosowania regu-

latorów wzrostu jest w wielu gospodarstwach standardem. Największe korzyści z takiego postępowania można spodziewać się wówczas, gdy plantacja jest wyrównana, zarówno pod względem obsady roślin na m² jak również samym pokrojem roślin. Regulatory wzrostu za-

stosowane na rośliny będące w fazie 4-6 liści przyczyniają się do zwiększenia zimotrwałości roślin. Decyzję o ich stosowaniu producent powinien podjąć w oparciu o stan plantacji, a także spodziewaną wielkość uzyskanego, przyszłego plonu nasion.



Rzepak ozimy w technologii bezorkowej Fot. Marcin Jarocki

REKLAMA

QQrydza KWS

Odmiany na każde pole



AMBROSINI

Z220 K220

RICARDINIO

Z230 K240

CAROLINIO KWS

Z230 K240

www.kws.pl

SIEJEMY
PRZYSZŁOŚĆ
OD 1856



DUŃSKIE SYSTEMY UDOJOWE

Zainwestuj w najwyższy poziom techniki



Oferta dla gospodarstw i farm mlecznych

- Roboty udojowe • Hale udojowe • Wozy paszowe
- Schładzarki mleka • Dojarki przewodowe
- Agregaty prądotwórcze • Serwis i atestacja dojarek

SAC – Centrum, 09-110 Sochocin, ul Słoneczna 6
Tel. 23 661 81 91, 694 692 693, 608 204 287

WE DWOJE



Drodzy Czytelnicy, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich.

Jak zamieścić swój anons lub wysłać list? Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 51/2015. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 1,75 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364

Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 89 539 76 48. Następne wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” wyjątkowo 10 listopada 2015 roku. **Jadwiga Gliniewicz**

♂ **Panowie**

WE DWOJE NR 51/2015

**PONIŻEJ 30 LAT
MIŁY I SPOKOJNY**

Miły, ceniący szczerość, bez nałogów, nie toleruje kłamstwa i zdrady, pozna panią do lat 30.

TRZYDZESTOLATEK

Wartościowy, z własnym domem pod Olsztynem, poznam panią w swoim wieku. Cel — stały związek.

BLONDYN

Kawaler, bez nałogów i zobowiązań, uczciwy, poznam panią w wieku 30-35 lat, z okolic Mrągowa lub Mikolajek. Cel — stały związek.

SZCZUPŁY

(31/180/74) Kawaler, miły z poczuciem humoru, o dobrym sercu, o wielu zainteresowaniach, pozna miłą, szczerą, sympatyczną panią do lat 40, z Olsztyna lub okolic. Cel — wspólne spędzanie wolnego czasu.

**PANOWIE 31-45 LAT
KAWALER**

(33/185/90) Samotny, z Mazur, pragnie poznać miłą panią, z którą mógłby wspólnie przejść przez życie.

SAMOTNY Z IŁAWY

(36/170/72) Wolny, sympatyczny, romantyk, bez nałogów, poznam miłą panią do lat 40, której nie przeszkadza, że obecnie znajduję się w zakładzie karnym.

Z MAZOWIECKIEGO

40-letni kawaler, pozna pannę do lat 40, posiadam własne gospodarstwo.

Numer telefonu przyspieszy kontakt.

Z OLSZTYNKA

42-letni, poruszam się o kulach, mam stałą rentę, mieszkam samotnie, pragnę poznać miłą panią w wieku 30-46 lat, z okolic Olsztyna. Pani z dzieckiem mile widziana. Cel — stały związek.

Z BARCZEWA

44-letni, niesłyszący, poznam panią atrakcyjną, uczciwą, w wieku 30-45 lat, z okolic Olsztyna.

**PANOWIE 46-60 LAT
Z MAZOWSZA**

(46/173) Rozwiedziony, pozna panią do lat 46. Cel — stały związek.

ROMANTYK

Wolny, sympatyczny, poznam miłą panią, która chciałaby ze mną zamieszkać na uroczej wsi pod Ostrołęką.

SZATYN

(51/176) Przystojny, niezależny finansowo, własny dom, domator, pozna panią do lat 50.

Z OKOLIC OSTROŁĘKI

(55/186) Kawaler, mieszkający na wsi, o dobrym charakterze, niepalący, wykształcenie średnie, samotny, poszukujący przyjaźni, a może czegoś więcej. Poznam uczciwą panią w wieku 48-53 lata, z okolic Ostrołęki.

SPOKOJNY

(57/172/82) Samotny, bez nałogów, bez zobowiązań, poznam panią o dobrym sercu z okolic Ostrody lub Olsztyna.

STRZELEC

Pracujący, wykształcenie wyższe, pozna panią. Cel — stały związek.

**PANOWIE POWYŻEJ 60 LAT
EMERYT ZE ŚWIDNICY**

65-letni, samotny, własne mieszkanie, poznam panią w podobnym wieku, pogodną, miłą, z humorem, domatorkę. Mile widziane zdjęcie (do zwrotu).

KAZIK

(65/180/103) Energiczny, z Olsztyna, na emeryturze, pozna panią z okolic Olsztyna, o wzroście 172 cm, mile widziane zdjęcie. Odpowiem na każdy list.

WYSOKI

(61/185/80) Jestem wysoki i szczupły, poznam panią w wieku 50-57 lat.

KAWALER Z OSTROŁĘKI

Samotny, wykształcenie niepełne wyższe, własny dom, samochód, poznam panią.

Z OKOLIC OLSZTYNKA

Posiadam własne mieszkanie niedaleko Olsztyna, 172 cm wzrostu, poznam panią, najchętniej mieszkającą na wsi, w wieku do 65 lat i do 65 kg wagi, która zamieszkałaby razem ze mną.

ROZWIEDZIONY

Wykształcenie średnie zawodowe, bez nałogów, katolik, lubię taniec, jazdę na rowerze, jestem zadbany. Poznam panią, bez nałogów, domatorkę, katoliczkę, w wieku do 72 lat, mieszkającą na wsi, z którą chętnie zamieszkać.

♀ **Panie****PANIE 46-60 LAT****ATRAKCYJNA**

48-letnia, szczupła blondynka, rozwiedziona, pozna pana do lat 55, z okolic Olsztyna. Cel — przyjaźń lub stały związek.

Z OKOLIC KOLNA

55-letnia, jestem wdową, niezależną finansowo, bardzo lubię przyrodę, spacerować, bardzo dokuca mi samotność, pragnę poznać pana do lat 62, z okolic Olsztyna lub Biskupca Reszelskiego.

OPTYMISTKA

Pogodna, uczciwa, samotna, z Olsztyna, około sześćdziesiątki, pozna pana o dobrym sercu, uczciwego, samotnego, lubiącego przyrodę.

SZCZUPŁA

(55/160) Wolna, niezależna finansowo i mieszkaniowo, bez nałogów, poznam pana w odpowiednim wieku, bez nałogów, uczciwego i bez zobowiązań. Cel — stały związek.

WDOWA Z BISKUPCA

56-letnia, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna pana wysokiego, do 60 lat, któremu też dokuca samotność.

**PANIE POWYŻEJ 60 LAT
ZADBANA**

(62/164) Samotna wdowa, niezależna mieszkaniowo i finansowo, pozna pana w wieku do 65 lat.

EMERYTKA Z WARMII

(63/160) Wdowa, niezależna mieszkaniowo i finansowo, pozna pana w wieku 63-70 lat.

OPTYMISTKA

Pogodna, uczciwa, samotna, z Olsztyna, około sześćdziesiątki, pozna pana o dobrym sercu, uczciwego, samotnego, lubiącego przyrodę.

Z MAZOWIECKIEGO

Po sześćdziesiątce, puszysta, bez nałogów, z dużym sercem, pragnę poznać pana wysokiego, bez nałogów, w wieku do 65 lat, miłego, życzliwego i opiekuńczego, prawdziwego przyjaciela. Mogę zmienić miejsce zamieszkania.

Z OKOLIC PASŁĘKA

(66/165) Wdowa, wykształcenie wyższe, interesuje się turystyką krajową i sportem, lubi zwierzęta i pracę w ogrodzie, mieszka na wsi, pozna pana w zbliżonym wieku. Cel — przyjaźń lub stały związek.

Otwarcie nowoczesnej mieszalni pasz w Grajewie

Dawniej elewator
teraz wytwórnia pasz

Uroczyste otwarcie zakładu produkcji pasz w Grajewie Fot. Weronika Kowalewska

Weronika Kowalewska

w.kowalewska@gazetaolsztyńska.pl

Jeden z najnowocześniejszych zakładów produkujących pasze dla zwierząt został oficjalnie otwarty 12 września w Grajewie, w województwie podlaskim. Z tej okazji został zorganizowany piknik rodzinny, na którym bawiło się ponad 5 tysięcy osób.

Agrocentrum to nowoczesna, oparta wyłącznie o polski kapitał firma z ponad 20 letnim doświadczeniem w produkcji pasz dla zwierząt gospodarskich: drobiu, bydła i trzody chlewnej.

**Rolnikom
doradzają z pasją**

Historia firmy sięga lat 90., kiedy to Stanisław Pietruszyński zakupił mieszalnię pasz od Gminnej Spółdzielni w Kolnie. Przez okres 6 miesięcy zmodernizowano zakład i przystąpiono do produkcji pierwszej paszy. Teraz spółka posiada najnowocześniejszy zakład produkujący pasze w Polsce. Aby go zobaczyć do Grajewa zjecha-

ło się aż 5 tys. osób. Rolnicy oraz goście, którzy przyjechali na otwarcie, zgodnie przyznali, że tak hucznej imprezy nie widzieli dawno. Gwiazdą wieczoru był zespół Kombi, ale największą popularnością wśród gości cieszyło się zwiedzanie nowoczesnego zakładu.

W nowym zakładzie pracę znalazło blisko 50 pracowników oraz 30 kierowców.

— Nasze produkty są unikalne. Doświadczenie oraz technologia sprawiają, że dostarczamy produkty najwyższej jakości i wyznaczamy nowe granice w efektywnym żywieniu zwierząt. Specjaliści żywieniowi Agrocentrum optymalnie zbilansują dawkę pokarmową oraz doradzą najlepsze rozwiązanie, dopasowane do indywidualnej potrzeby każdego z klientów. „Doradzamy z Pasją” to nasze

hasło. Wierni powyższemu ideałom, mając na celu satysfakcję i zadowolenie klientów oddajemy do użytku drugi w grupie Agrocentrum, jednocześnie najnowocześniejszy w Polsce zakład produkcji pasz w Grajewie — zapewniał Adam Pietruszyński, prezes Grupy Agrocentrum.

**Dzisiaj 80 osób,
w przyszłości 150**

Zakład w Grajewie, powstał na bazie wcześniej istniejącego elewatora. Obecnie w jego skład wchodzi: wieża produkcyjna, stacja dozowania, magazyn wyrobów gotowych, ekspedycja, laboratorium i budynki administracji. Jak na razie pracę w nowym zakładzie znalazło blisko 50 pracowników oraz 30 kierowców, a właściciele spółki planują dalszy rozwój i w przyszłości ma tam pracować nawet 150 osób. Do tej pory firma Agrocentrum prowadziła produkcję w Kolnie i Kałęczynie pod Piszem. Obecnie wartość produkcji miesięcznej, włączając w to nowy zakład w Grajewie, to ok. 28 tys. ton pasz miesięcznie.



Organizatorzy pikniku zadbali o wszystko — do dyspozycji dzieci był ogromny plac do zabawy Fot. Weronika Kowalewska

We dwoje

Nr 51/2015

hasło

imię i nazwisko.....

adres.....

nr PESEL.....rok urodzenia.....

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów).....

Powyższe dane do wiadomości redakcji

własnoręczny podpis

525110tpb-bb-C

KONKURS Bezpieczne Gospodarstwo Rolne Skuteczni i bezpieczni

Aleksandra Zawalniak

a.zawalniak@gazetaolstynska.pl

Dobrze prowadzone gospodarstwo rolne to nie tylko duża wydajność produkcji, ale także bezpieczeństwo. W tym roku już po raz trzynasty zorganizowano konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”. W tego rocznej edycji laureatami szczebla wojewódzkiego zostali Gertruda i Herbert Tadaż z miejscowości Burdąg z gminy Jedwabno w powiecie szczecińskim. Ich gospodarstwo zostało wyróżnione także na szczeblu krajowym.

Konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” organizowany jest przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Agencję Niezależności Rolnych i Państwową Inspekcję Pracy. Jego

celem jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Konkurs ma charakter ogólnokrajowy i przebiega w trzech etapach: regionalnym, wojewódzkim i centralnym. Podstawą oceny gospodarstw jest stwierdzenie istniejących zagrożeń. Przy ocenie brane są pod uwagę m.in.: ład i porządek w obrębie podwórza, zabudowań i stanowisk pracy, stan budynków gospodarskich i inwentarskich, wyposażenie maszyn i urządzeń używanych w gospodarstwie w osłony ruchomych części, a także stan techniczny maszyn i urządzeń stosowanych w gospodarstwie.

Państwo Tadaż prowadzą swoje gospodarstwo od roku 1980. Po swoich przodkach przejęli 33 ha ziemi. Profil gospodarstwa nastawiony był na produkcję mleczną — 14 sztuk

bydła mlecznego oraz trzody chlewnej w cyklu zamkniętym (120 sztuk tuczniaka rocznie).

Od samego początku swojej działalności Państwo Tadaż inwestowali w gospodarstwo, unowocześniając je. Wyremontowali i zmodernizowali starą oborę — założyli w niej dojkę konwiową oraz przebudowali stanowiska tak, by wydzielić korytarze paszowe. Systematycznie także zwiększali park maszynowy. Zakupili kombajn zbożowy Bizon, ciągnik Ursus oraz maszyny uprawowe.

W 2004 w gospodarstwie zakończono budowę nowej obory na 40 stanowisk krów mlecznych. Co ważne, budynek został oddzielony od części mieszkalnej gospodarstwa, a także zamontowano w nim dojkę przewodową. W gospodarstwie zainwestowano również w nowoczesny sprzęt — ciągnik Ze-

tor, rozrzutnik obornika, miniladowarkę, przyczepy transportowe, sprzęt do zbioru siana i zielonek. Wszystko by ułatwić i usprawnić pracę.

Gospodarstwo nastawione na produkcję mleka w chwili obecnej liczy 40 sztuk bydła mlecznego i 40 sztuk młodej trzody. Areal gospodarstwa to 43 ha ziemi, z czego 6 ha przeznaczonych jest na uprawę kukurydzy, a pozostałe to użytki zielone. W 2014 roku w gospodarstwie wybudowano także silos na kiszonkę.

W najbliższej przyszłości państwo Tadaż chcą przekazać swoje gospodarstwo w ręce syna Rejnarda, który w tym roku zdobędzie dyplom weterynarza. Syn chce kontynuować rodzinną tradycję, zapowiadając jednocześnie dalsze inwestycje i unowocześnianie całego gospodarstwa.



Podsumowanie etapu centralnego konkursu odbyło się podczas targów rolniczych Agro Show w Bednarach k. Poznania. Nagrodę z rąk Artura Brzóska, prezesa KRUS w imieniu Gertrudy i Herberta Tadaż odebrał syn Rejnard. Fot. KRUS

Laureaci konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2015”

I miejsce i tytuł „najbezpieczniejszego gospodarstwa rolnego w kraju w 2015 roku” otrzymało gospodarstwo Izabeli i Janusza Bystron z województwa pomorskiego.

II miejsce ex aequo zajęły gospodarstwa:

— Anny i Stanisława Przebinda z woj. małopolskiego

— Sylwestra Olędzkiego z woj. lubelskiego

III miejsce ex aequo zajęły gospodarstwa:

— Izabeli i Piotra Kacprzyków z woj. mazowieckiego

— Beaty i Antoniego Nocon z woj. opolskiego

Nagrodę specjalną Głównego Inspektora Pracy otrzymali Aneta i Paweł Lewandowscy z woj. kujawsko-pomorskiego.

EKSPERT RADZI: Grunt to spokój

Prowadząc działalność pod gołym niebem rolnicy narażeni są na wiele zagrożeń, dlatego tak ważne jest umiędzynarodowienie zabezpieczenia tego, co dla nich cenne. Od tego bowiem uzależnione jest powodzenie całorocznej pracy w gospodarstwie. Grunt to zapewnić spokój sobie i swojej rodzinie.

Jesień to intensywny okres prac polowych związanych z uprawami ozimymi. Przestrzegając terminów agrotechnicznych, niemal z zębkami w rękę należy obsiać pola. Aby trud pracy w następstwie ostrej zimy nie poszedł na marne, warto ubezpieczyć uprawy w pakiecie zawierającym ujemne skutki przezimowania. Doświadczenia ostatnich lat, zwłaszcza roku 2012 wskazują, że warto wykupić solidną polisę.

Od ciężkiej zimy, przymrozków wiosennych i gradu

W jesiennym sezonie zawierania umów ubezpieczenia, ochroną mogą być objęte uprawy zbóż ozimych (pszenica ozima, pszenżyto ozime, jęczmień ozimy, żyto ozime) oraz uprawy rzepaku ozimego. Ubezpieczenia uwzględniają ryzyko gradu lub w specjalnie przygotowanych pakietach zawierających grad i ujemne skutki przezimowania (Bonus Z); przymrozki wiosenne (Baza Z) oraz najszybszy pakiet zawierający dodatkowo: deszcz nawalny i huragan (Plus Z) — dostępny dla zbóż. Możliwe jest również ubezpieczenie tylko od ryzyka gradu.

— W tym roku zanotowaliśmy ponad 6 tysięcy zgłoszeń szkód. Spowodowane one były głównie gradobiciem, które w wielu przypadkach dotknęło już w pełni dojrzałe rośliny.

Wiosną, lokalnie wystąpiły szkody z tytułu ujemnych skutków przezimowania i przymrozków wiosennych — wskazuje Andrzej Janc, dyrektor Biura Ubezpieczeń Rolnych w Concordii Ubezpieczenia.

Wszyscy pamiętamy rok 2012. Concordia zlikwidowała wówczas ok. 18 tys. szkód w uprawach (z tego aż 14,5 tys. w wyniku skutków złego przezimowania), wypłacając ponad 370 mln złotych odszkodowań. Oznacza to, że co trzeci ubezpieczony w Concordii rolnik otrzymał wypłatę odszkodowania.

W 2015 roku, w Concordii największym zainteresowaniem cieszyło się ubezpieczenie od gradu i przymrozków wiosennych. Należy pamiętać, że znaczna część upraw zbóż oraz rzepaku była objęta również ochroną od ujemnych skutków przezimowania — umowy

ubezpieczenia w pakiecie zawierającym to ryzyko były oferowane przez ubezpieczycieli jesienią ubiegłego roku.

Kiedy najlepiej wykupić ochronę?

W Concordii jesienny sezon sprzedaży ubezpieczeń upraw rolnych z dopłatami budżetu państwa rozpoczął się — 18 września i potrwa — nie dłużej niż do 30 listopada. Data kończąca jest z limitem dopłat oraz koniecznością terminowego rozliczenia dotacji.

Kiedy rolnik otrzyma należne odszkodowanie?

Szkoda z tytułu ujemnych skutków przezimowania musi wystąpić na powierzchni nie mniejszej niż 10 proc. powierzchni pola. Dla przykładu, w rzepaku ozimym obsada roślin żywych po zimie musi być mniejsza niż 15 szt./m², pod wa-



Andrzej Janc, dyrektor Biura Ubezpieczeń Rolnych w Concordii Ubezpieczenia. Fot. Concordia

runkiem, że już przed jesiennym zakończeniem wegetacji rośliny posiadały przynajmniej 8 liści, a obsada na 1 m² była nie mniejsza niż 30 szt. Dzięki uzyskanemu odszkodowaniu, które wypłacane jest w sposób ryczałtowy (na poziomie 15 proc., 20 proc. lub 25 proc. sumy ubezpieczenia) możliwe jest zastąpienie zniszczonej uprawy inną, z której zostanie osiągnięty plon.

— Odpowiedzialność za szkody spowodowane przymrozkami wiosennymi lub

gradem w Concordii rozpoczyna się w przypadku wystąpienia szkód od 8 proc. ubytku w plonie. Warunkiem jest jednak wykupienie specjalnej klauzuli szczególnej — informuje Andrzej Janc, dyrektor Biura Ubezpieczeń Rolnych w Concordii Ubezpieczenia. I dodaje. — Wyliczając szkody, pod uwagę bierzemy nie tylko całą powierzchnię pola, lecz także jego części. Związane jest to z tym, że szkoda może być rozłożona nierównomiernie.

REKLAMA



CONCORDIA
UBEZPIECZENIA

GRUNT TO SPOKÓJ

Nie zwlekaj... Zadbaj o ubezpieczenie upraw i swojego gospodarstwa. Chroń to, co „w gruncie rzeczy” jest ważne.

SOLIDNE
UBEZPIECZENIA

Oddział Concordii Ubezpieczenia w Olsztynie

ul. Piłsudskiego 32, 10-578 Olsztyn, tel. 89 521 86 87, fax 89 523 72 94, olsztyn@concordiaubezpieczenia.pl



Przemienne użytki zielone zakładane na gruntach ornych

Trawy na suszę

W praktyce łąkarskiej nie wszystkie trawy mają jednakowe znaczenie i zastosowanie. Spośród dużej liczby gatunków traw — około 45, które można spotkać na trwałych użytkach zielonych — tylko 15 gatunków, ze względu na odpowiednie cechy użytkowe, ma znaczenie praktyczne. Podobnie, w obrębie grupy bobowatych — motylkowatych drobnonasiennych — jedynie 6 gatunków cechuje się odpowiednią wartością pastewną.

dr inż. Jerzy Terlikowski,
IT-P w Falentach, Żuławski
Ośrodek Badawczy w Elblągu
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

W warunkach intensywniej produkcji pasz wykorzystuje się tylko kilka gatunków traw: kostrzewa łąkowa, kostrzewa trzcinowa, kupkówka pospolita, tymotka łąkowa, życica trwała, wiechlinę łąkową, kostrzewę czerwoną; i trzy gatunki motylkowatych: koniczyna czerwona, koniczyna biała, lucerna. Gatunki te są w centrum zainteresowania hodowli twórczej i są reprezentowane przez wiele wyspecjalizowanych odmian, istotnie różniących się właściwościami rolniczo-użytkowymi.

Dobieranie gatunków traw

W powszechnej praktyce przy układaniu mieszanek na trwałe łąki i pastwiska, zwracano uwagę przede wszystkim na to, aby komponenty charakteryzowały się:

- zbliżonymi wymaganiami klimatycznymi i glebowymi,
- przydatnością do określonego sposobu użytkowania,
- w miarę zgodnym rytmem rozwoju oraz harmonijnym przebiegiem vegetacji,
- długotrwałością i stabilnością plonowania.

Na łąkach kośnych, dających co najmniej dwa pokosy w okresie vegetacji, zalecane są trawy wysokie, dostarczające obfitej masy roślinnej, np.: kostrzewa łąkowa, tymotka łąkowa, kupkówka pospolita. Z traw niskich, dających mocne zadarnienie i bo-

gato ulistnionych, proponowano życicę trwałą, wiechlinę łąkową i kostrzewę czerwoną. Na pastwiska natomiast polecano mieszanki gwarantujące ruń niewysoką, wyrównaną i zwartą, obficie ulistnioną, zawierającą rośliny znoszące udeptywanie i częste przygryzanie przez zwierzęta, tj. życicę trwałą, wiechlinę łąkową i kostrzewę czerwoną. Trawy wysokie (kostrzewa łąkowa, tymotka łąkowa, kupkówka pospolita) stanowiły dodatek tych mieszanek. Natomiast mieszanki przeznaczone do użytkowania zmiennego, tj. kośno-pastwiskowego były skomponowane w równych częściach z roślin wysokich i niskich.

Przy ekstremalnym braku wody

Jednakże uprawa roślin w warunkach naturalnych nie pozwala na wyeliminowanie wpływu niekorzystnych czynników środowiska. Wśród abiotycznych czynników stresowych (red. nieożywione elementy środowiska, które wpływają pośrednio lub bezpośrednio na organizm żywy), na które narażone są rośliny uprawne stres wodny jest jednym z głównych. Niedobór wody powoduje zaburzenia w przebiegu procesów życiowych w roślinie. Efektem tego są zahamowania wzrostu i rozwoju roślin, a w konsekwencji obniżenie plonu i pogorszenie jego jakości.

Poznanie reakcji poszczególnych gatunków traw na deficyt wody w glebie pozwoli wytypować gatunki lepiej na-

dające się do uprawy w warunkach pojawiającej się suszy glebowej, co może znacznie ograniczyć jej negatywne skutki. Jest to problem aktualny, ponieważ w ostatnich latach zwiększyła się częstość występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych, będących jednym z głównych czynników powodujących straty w plonowaniu użytków zielonych. Wynika to przede wszystkim z wyższych, w porównaniu do średnich z wiekolecia, temperatur powietrza w okresie wegetacyjnym oraz występowania okresów bezopadowych lub okresów z powtarzającymi się opadami mniejszymi niż przeciętne.

Występuje ścisła zależność między sumą opadów a wysokością plonów na użytkach zielonych.

W gospodarce łąkowo-pastwiskowej stosunki wodne, termiczne i pokarmowe są czynnikami decydującymi o wydajności, przy czym wpływ wody na plony jest tu znacznie większy niż na gruntach ornych. Wynika to z większego zużycia wody przez roślinność zbiorowisk trawiastych o wielokrotnym odrósł. Występuje ścisła zależność między sumą opadów a wysokością plonów na użytkach zielonych. Lepszemu zaopat-

rzeniu użytków zielonych w wodę towarzyszą wyższe plony i wyższa efektywność wykorzystania nawozów mineralnych, zwłaszcza azotowych. Optymalne uwilgotnienie gleby korzystnie wpływa także na poprawę wartości paszowej runi łąkowej i pastwiskowej.

Wierność plonowania lepsza na gruntach ornych?

Najbardziej istotnymi właściwościami gatunków traw użytych do mieszanek są trwałość i stabilność (wierność) plonowania. Trwałość ściśle powiązana jest z mrozoodpornością i tak np. życica trwała i wielokwiatowa są wrażliwe na mrozy w przeciwieństwie do tymotki łąkowej. Trwałość zależy też od siły systemu korzeniowego i sposobu krzewienia się roślin, tak więc trwalsza od życicy trwałej będzie zawsze wiechliną łąkową. Wierność plonowania w dużym stopniu może być modyfikowana przez sposób użytkowania, wielkość nawożenia, poprawę uwilgotnienia.

Trawy i bobowate lepiej i wierniej plonują w warunkach polowych niż naturalnych, szczególnie w 2-3 letnim, a więc krótkotrwałym użytkowaniu, co wiąże się z mniejszą konkurencyjnością obcych wieloletnich gatunków roślin i większą stabilizacją warunków wodno-glebowych na polach ornych. W mieszanekach kilkogatunkowych trwałość gatunków stawiana jest na dalszym miejscu, ponieważ ważniejsza jest to wierność

plonowania. Zatem w warunkach coraz częściej występującej na Warmii i Mazurach oraz północnym Mazowszu suszy rolniczej, dobrym uzupełnieniem brakujących pasz mogą być przemienne użytki zielone zakładane na gruntach ornych.

W tym systemie są uprawiane mieszanki traw lub traw z roślinami motylkowymi w zmianowaniu polowym i intensywnie użytkowane (najczęściej kośnie) przez 2-4 lata. Pierwotnie stosowane były głównie przez gospodarstwa o małej powierzchni trwałych łąk i pastwisk w stosunku do ilości przeżuwaczy bądź zlokalizowane, ze względów organizacyjnych, przy budynkach inwentarskich. Jednak z uwagi na zwiększającą się częstość występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych, będących jednym z głównych czynników powodujących straty w plonowaniu trwałych użytków zielonych, przemienne użytki zielone mogą spełniać kolejną, pozytywną rolę.

Po ich zaoraniu uprawia się na tym miejscu rośliny jednoroczne przez 3-5 lat. Użytki przemienne stanowią fragment płodozmianu z polem wypadającym i są zakładane na gruntach, których warunki siedliskowe pozwalają na różny sposób ich użytkowania. Ich krótkotrwałe użytkowanie umożliwia stosowanie w doborze do mieszanek najnowszych odmian hodowlanych gatunków traw pastewnych i bobowatych odpornych na suszę rolniczą.

Jednogatunkowe zasiewy lub mieszanki traw i motylkowych

Przemienne użytki zielone powstają przez wysiew:

- traw,
- motylkowych,
- mieszanki traw z motylkowymi.

Jednogatunkowe zasiewy traw przeznacza się na krótkie użytkowanie (1-3 lata). Można je nawozić dużymi dawkami azotu, dzięki czemu uzyskuje się wysokie plony wartościowej paszy. Na tego rodzaju użytki przeznacza się przede wszystkim wiechlinę, życicę mieszańcową, kupkówkę pospolitą, a z nowszych hodowli *Festulolium brauni* (Kostryca Brauna).

Jednogatunkowe zasiewy motylkowych stosuje się na najlepszych glebach zasobnych w wapń. Mogą one utrzymywać się 1-2-4 lat, zależnie od gatunku i odmiany wysiewanej rośliny motylkowej. Najpopularniejsze są zasiewy lucerny, koniczyny czerwonej i koniczyny białej (szczególnie formy *Giganteum*).

Mieszanki traw i motylkowych uprawia się natomiast na większości przemiannych użytków zielonych. Mieszanki mogą być proste, z 1-2 gatunków traw i 1 gatunku motylkowych, lub złożone: z 3-4 gatunków traw i jednego a nawet dwóch gatunków motylkowych. Przy kośno-pastwiskowym użytkowaniu runi mówimy o przemiannych użytkach zielonych z runią zmienną użytkowaną przez wypas i koszenie lub na odwrót.

Przemienne użytki zielone mogą być użytkowane w okre-

Na przemienne użytki zielone spośród traw wybitnie nadających się do prostych mieszanek z koniczyną czerwoną lub lucerną poleca się:

Życica mieszańcowa zwana też rajgrasem oldenburskim, którego trwałość jest większa od życicy wielokwiatowej lecz nieco mniejsza od życicy trwałej należy do traw wysokich, bardzo konkurencyj-

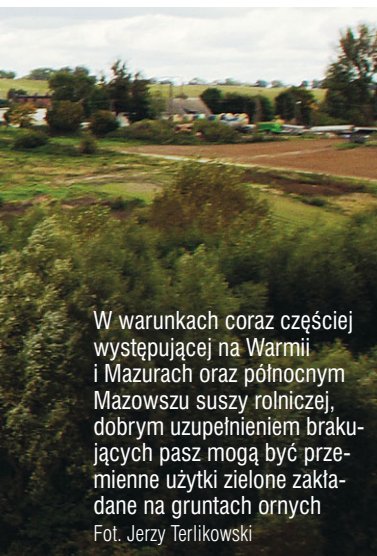
nych. Cechuje się wysoką produktywnością, bardzo dobrą wartością pokarmową, dobrą smakowitością, dużą zawartością cukrów rozpuszczalnych oraz białka w suchej masie. Jej odmiany (Gala, Gosią) zalecane są do uprawy w płodozmianie polowym do dwu- lub trzyletniego użytkowania kośnego. Przydatna na użytki przemienne na zbior siana, do produkcji sianok-

szonki, a także jako cenna roślina poplonowa. W plonie głównym można zebrać od trzech do czterech pokosów w roku (szczególnie w mieszanekach z lucerną). Wysiew w terminie letnim, nie później jednak niż do końca sierpnia. Odmiany (Felopa, Sulino i Rakopan) *Festulolium brauni* (Kostryca Brauna) uzyskane wyłącznie na drodze hodowli są mieszańcami międzyrodza-

jowymi kostrzewy łąkowej z życicą wielokwiatową. Należą do traw wysokich, z silnie rozwiniętym systemem korzeniowym. Cechą charakterystyczną mieszańców jest duży udział liści w zielonej masie w stosunku do pędów generatywnych. W początkowym okresie, po zasiewie, rośliny rozwijają się wolno, a w latach użytkowania, po koszeniach, szybko odrastają. Plonami zie-

lonki i jakością plonu dorównują tetraploidalnym odmianom życicy wielokwiatowej, natomiast przewyższają życicę trwałością, zimotrwałością i odpornością na suszę. Nadają się do użytkowania kośnego (dają 4 pokosy) głównie na gruntach ornych, ale też można dodawać do mieszanek trawiasto-motylkowych na łąki i pastwiska krótkotrwałe, zakładane na

glebach mineralnych. Wszystkie odmiany mogą być uprawiane w siewie czystym, a także w mieszanekach z lucerną lub koniczyną czerwoną. Na bazie kisoniek z *Festulolium*, można bilansować produkcję mleka na poziomie 6 tys. litrów rocznie od krowy. Teoretycznie w oparciu o uzyskane plony można wyprodukować z jednego hektara około 20 tys. litrów mleka.



W warunkach coraz częściej występującej na Warmii i Mazurach oraz północnym Mazowszu suszy rolniczej, dobrym uzupełnieniem brakujących pasz mogą być przemienne użytki zielone zakładane na gruntach ornych
Fot. Jerzy Terlikowski

sie dwuletnim, trzyletnim, a nawet wieloletnim, zależnie od właściwości biologicznych komponentów wchodzących w skład mieszanki, czasu utrzymywania ich w płodozmianie polowym oraz warunków klimatycznych w danym okresie.

Dwuletnie przemienne użytki zielone tworzą zazwyczaj zasiewy koniczyny czerwonej oraz kośnię użytkowane zasiewy życicy trwałej, życicy mieszańcowej oraz ich mieszanki. Pozostałe trawy (*Festulolium brauni*, stokłosa uniolowata, kupkówka pospolita, kostrzewa łąkowa, tymotka łąkowa, rajgras wyniosły oraz w niektórych przypadkach kostrzewa trzcinowa) i motylkowe (koniczyna czerwona, koniczyna biała, komonica zwyczajna) mogą tworzyć 3-4-letnie przemienne użytki zielone. Okres utrzymywania ich w płodozmianie polowym zależy od ich produktywności i struktury organizacyjno-produkcyjnej gospodarstwa.

OGŁOSZENIA DROBNE



Praca

dam pracę

PRACA w gospodarstwie, 667-899-381.



Rolnictwo

inne

SALETRA, Canwil, Moczniak, Nawozy NPK, Niemiec-ka Kreda Granulowana, Wapno Nawozowe NORD-KALK, Materiał Siewny TOP FARMS AGRO. Firma BAZI, tel.: 89/519-16-14; 605-780-852.

REKLAMA



www.nawozy.eu

GRUPA AZOTY

67
urodzajnych lat

Grupa Azoty
Zakłady Azotowe Kędzierzyn S. A.
47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Mostowa 30A
tel. 77 481 22 87
nawozyzak@grupazoty.com

Salmag®
N(CaO, MgO) 27,5(3,5-4)

AGROlider

autoryzowany
dystrybutor:

agrochem
Dobre Miasto
Dobre nawozy z Dobrego Miasta

AGROCHEM Spółka z o.o.
11-040 Dobre Miasto
ul. Spichrzowa 13

tel.: 89 615 18 61, tel./fax: 89 615 18 62

www.agrochemdm.pl

Jednym z najważniejszych czynników gwarantujących uzyskanie wysokich plonów jest odpowiednie zabezpieczenie roślin w azot. Pierwiastek ten warunkuje nie tylko ilość, ale również jakość uzyskiwanych plonów, dlatego najlepsze efekty można uzyskać tylko wówczas, gdy nawożenie tym składnikiem jest odpowiednio zbilansowane.

Jesienią nie może zabraknąć azotu, lecz należy stosować go z rozumą

Stosowanie azotu jesienią jest uzależnione od zasobności stanowiska, przy czym nie można dopuścić aby roślinom brakowało azotu. Na stanowiskach słabszych, gdy roślina uprawiana jest po zbożach warto zastosować startową dawkę tego pierwiastka, w ilości 20-30 kg N/ha, wykorzystując np. Salmag®. Jest to dobre rozwiązanie, ponieważ nawóz ten, obok azotu zawiera również wapń i magnez, dlatego też najlepiej stosować go przed siewem, tak aby po wysianiu wymieszać go z glebą. Zawarte w nawozie składniki pokarmowe w tym azot amonowy oraz węglany wapnia i magnezu wpływają na dobre ukorzenienie roślin, wspomagając jednocześnie pobieranie fosforu i stymulując pobieranie potasu.

Wiosenne nawożenie azotem należy wykonać możliwie szybko

Dobry start roślinom może zapewnić jedynie wczesna aplikacja azotu, gdyż każde opóźnienie w dostarczeniu składnika żywieniowego wpływa na końcowy efekt plonowania i nie ma praktycznie żadnego uzasadnienia. Niezwykle ważny jest natomiast dobór odpowiedniego nawozu. Do wczesnowiosennych zabiegów szczególnie polecany jest Zaksan® (poprzednio Kędzierzyńska Saletra Amonowa). Zawarty w nawozie azot w formie amonowej, czyli wolno działającej, równomiernie pobieranej przez rośliny, nie ulegającej wymywaniu i azot saletrzany (typowo pogłówny) działający szybko, wpływający na lepsze pobranie potasu, magnezu i wapnia to doskonale rozwiązanie w wiosennym nawożeniu wszystkich gatunków uprawnych.

W warunkach dobrego uwilgotnienia gleby lub przed spodziewanym deszczem pogłównie w oziminach warto stosować Salmag®, a także Salmag z siarką®, wzbogacony dodatkowo wapniem, który jest szczególnie polecany w uprawie rzepaku ozimego, a także wszystkich zbóż. Zawarta w nawozie siarka wpływa na lepsze wykorzystanie azotu. Salmag z borem®, korzystnie wpływa na rozwój rzepaku, buraków cukrowych oraz kukurydzy. Polecany jest szczególnie na glebach ubogich w bor, których w Polsce jest ponad 80%.

Wykorzystanie w nawożeniu roślin Zaksan®, czy też Salmag®, Salmag z siarką®, Salmag z borem®, to stosowanie produktów najwyższej jakości, o których świadczy nie tylko precyzyjnie dobrany skład chemiczny. Wysoka jakość tych nawozów, to jednorodność granул, które nie ulegają zbryleniu, kruszeniu, ścieraniu w trakcie transportu i magazynowania pozwala na równomierny wysiew nawozu na polu, co ogranicza straty w glebie i decyduje o wysokiej efektywności nawożenia.

Jak stosować azot wiosną?

Wiosną azot doglebowo w uprawie rzepaku najlepiej stosować w dwóch terminach (pierwszą dawkę możliwie jak najwcześniej na jeszcze zamrożoną glebę, drugą na początku pąkowania), natomiast w pszenicy w trzech terminach (pierwszą dawkę w momencie ruszania wegetacji, drugą w fazie początek strzelania w źdźbło, trzecią „na kłos”).

Zanim podejmiemy decyzję i ustalimy wysokość dawki, warto sprawdzić stan roślin po zimie, tj. policzyć ilość żywych roślin na m² oraz określić zawartości N_{min} w glebie (oznaczeń można dokonać w Stacji Chemiczno-Rolniczej).

autor:
dr inż. Agnieszka Krawczyk



GRUPA AZOTY
www.grupazoty.com

agrochem
Dobre Miasto
Dobre nawozy z Dobrego Miasta

AGROCHEM Spółka z o.o.
11-040 Dobre Miasto
ul. Spichrzowa 13
tel.: 89 615 18 61,
tel./fax: 89 615 18 62
www.agrochemdm.pl

Najważniejsze gatunki traw i roślin motylkowatych

Gatunki traw o dużym znaczeniu praktycznym reprezentowane są przez wiele wyspecjalizowanych odmian uprawnych, różniących się wartością użytkową. Przed zakupem odmian lub przygotowaniem mieszanek do siewu, rolnik powinien zapoznać się z charakterystykami rolniczo-użytkowymi odmian, które opisano w obrębie najważniejszych gatunków traw i roślin motylkowatych.

Kostrzewa ławkowa to jedna z najwartościowszych traw wysokich. Wymaga gleb bardziej wilgotnych, zwięzłych i obficie nawożonych, zwłaszcza azotem. Dobrze znosi okresowe zalewanie, jak i okresowe susze. Wobec małej konkurencyjności dość łatwo ulega zachwaszczeniu. Ze względu na to, że toleruje zarówno koszenie jak i wypasanie, stanowi komponent pra-

wie każdej mieszanki. Jest powszechnie stosowana w mieszankach z innymi gatunkami traw i motylkowatych do obsiewu tak pastwisk trwałych, jak również do krótkotrwałego kośnego użytkowania polowego. W zależności od warunków i jakości gleb oraz przeznaczenia, dodaje się jej do mieszanek od 10 aż do 50 proc. ogólnej masy wysiewanych nasion. Na glebach suchych oraz w rejonach o mniejszej ilości opadów jej udział w mieszankach powinien być zmniejszony na rzecz traw lepiej tolerujących brak wody. Do mieszanek traw i traw z bobowatymi zalecana jest odmiana Amelka i Wanda, która charakteryzuje się dobrą odpornością na warunki suszy.

Kupkówka pospolita to trawa trwała, wysoka, o silnie rozwiniętym systemie korzeniowym. Z wyjątkiem jałowych piasków rośnie na każdej glebie. Wytrzymuje okresowe

posuchy natomiast nie toleruje wysokiego poziomu wody gruntowej oraz zalewania trwającego dłużej niż 4-5 dni. Jest azotolubna. W pełni rozwoju jest gatunkiem agresywnym, toteż w mieszankach do obsiewania łąk nie powinna stanowić więcej niż 10 proc., a w mieszankach pastwiskowych nie więcej niż 8 proc. masy nasion. Ze względu na szybko obniżającą się strawność, powinna być koszona najpóźniej w początku kłoszenia się roślin, a spasać należy ją jeszcze wcześniej. Bardzo dobrze płowne w mieszance z lucerną lub koniczyną ławkową w uprawie na lżejszych glebach ornych — stosuje się ją w udziale 25 proc. wagi mieszanki. Do mieszanek traw i traw z bobowatymi polecane jest odmiany: Berta i Sparta.

Tymotka ławkowa jest trawą wysoką i trwałą. Ma system korzeniowy słabo rozwinięty, płytki. Toleruje okresy po-

susze i wytrzymuje zalewanie przez 10-15 dni. Jest podstawowym składnikiem prawie każdej mieszanki nasiennej (na łąki i pastwiska). Na udeptywanie jest umiarkowanie odporna. Ze względu na małą konkurencyjność i powolny rozwój, powinna być stosowana w nie mniejszej ilości niż 5 proc. na mineralnych. W uprawie polowej, w rejonach o większej ilości opadów i na glebach zwięzłych, dobrze plonuje z lucerną lub koniczyną ławkową. Wysiewa się ją wtedy w ilościach od 15 do 30 proc. masy nasion mieszanki. Zalecana jest odmiana Orlica, Karta i Kaba.

Rajgras wyniosły to typowy gatunek wielokośnych łąk trwałych, ale także wysoka jest jego ranga na użytkach krótkotrwałych bądź okresowo odnawianych, gdzie najczęściej bywa wysiewany w mieszance z lucerną siewną, bądź koniczyną ławkową.

Plonuje dość równomiernie, po skoszeniu szybko odrasta, wykształcając zredukowaną liczbę pędów generatywnych. Znaczenie gospodarcze rajgrasu wyniosłego jest duże z uwagi na jego plenność i wysoką jakość paszy. Nie lubi przygryzania i udeptywania, ale dobrze znosi 3-krotne niezbyt niskie koszenie. Dzięki głębokiemu systemowi korzeniowemu jest najodporniejsza spośród traw pastwiskowych na suszę. Nie nadaje się na gleby lekkie i ubogie, ciężkie i zimne. Na łąki zwłaszcza posusze ilość rajgrasu zalecana do mieszanki jest wcale niemała — 10-25 proc. składu wagowego. Zalecana jest odmiana Median.

Stokłosa unioliowata jest gatunkiem zaliczany do traw wysokich. Pochodzi z Ameryki Południowej. W Polsce w naturalnych siedliskach nie występuje. Dzięki głębokiemu, systemowi korzeniowemu jest bardzo wytrzymała na suszę,

odznacza się również dużą wytrzymałością na niskie temperatury oraz na długo zalegającą, grubą okrywą śnieżną. Cechuje się dobrą zimotwalością, po koszeniach dobrze odrasta. Wykazuje dużą żywotność do późnej jesieni. Nadaje się głównie na gleby mineralne, średnio zwięzłe, bogate w wapń i intensywnie nawożone azotem. Nie udaje się na glebach mokrych, wolno obsychających wiosną. Jest przydatny do mieszanek na użytki zielone przemienne i do intensywnej uprawy polowej. W Krajowym Rejestrze z 2015 znajduje się jedna odmiana — Broma.

Stokłosa bezostna to gatunek trwały typu ozimego, rzadko spotykane są formy jare. Jest to cenna trawa pastewna przeznaczona do użytkowania kośnego, wrażliwa na niskie koszenie i udeptywanie. Szybko wschodzi po zasiewie, lecz pełnię rozwoju osiąga w 2-3 roku użytkowa-

Na pastwiska przemienne w warunkach posusznych zalecane są:

Wiechlinia ławkowa jest trawą niską, trwałą i wcześniej kłoszącą się. Tworzy silny system korzeniowy jednak głównie w górnej warstwie gleby. Rośnie w stanowiskach suchych, jak i bardzo wilgotnych. Znosi zalewy dwu- a nawet czterotygodniowe. Wyróżnia się niezwykłą odpornością na udeptywanie i przygryzanie przez zwierzęta. Ze względu na wysoką jakość plonu i walory smakowe, jest składnikiem prawie każdej mieszanki do obsiewu łąk i pastwisk. Stosuje się ją w ilościach 5-15 proc. masy nasion mieszanki, zależnie od siedlisk i sposobu użytkowania. Dodatek wiechliny pomija się jedynie w mieszankach na gleby bardzo zwięzłe (ity). W miarę zwiększania nawożenia azotowego, rośnie bujniej. Polecane są odmiany Skiz i Struga.

Kostrzewa czerwona. Najpospolitsza, wieloletnia trawa niska, kępowo-rozłogowa. Gatunek ten składa się z wielu podgatunków i odmian botanicznych. Wiąże się z tym znaczne zróżnicowanie cech i właściwości użytkowych roślin. Odmiany uprawne różnią się między sobą, zarówno pod względem cytogenetycznym, jak i morfologicznym. Kostrzewa czerwona ma małe wymagania glebowe i wodne. Jej udział w runi gwarantuje większą stabilność plonowania w warunkach niesprzyjających, np. w okresie suszy. Jest agresywna w pierwszym roku uprawy. Jest szczególnie

przydatna do uprawy w warunkach posusznych. Przy intensywnym nawożeniu ustępuje z runi, zagłuszana przez inne gatunki nitrofilne. O zastosowaniu kostrzewy czerwonej do mieszanek przeznaczonych na pastwiska decyduje jej odporność na udeptywanie oraz zdolność do szybkiego odrastania po wypasaniu. W mieszankach na pastwiska suche, mało zasobne, stosuje się jej około 20 proc. ogólnej masy nasion, a na glebach organicznych, posusznych, nawet do 25 proc. Zalecane odmiany pastewne: Anielka, Reda i Barma.

Życica trwała należy do najbardziej cenionych gatunków traw pastwiskowych. Jest gatunkiem niskim, o wysokiej konkurencyjności. W użytkowaniu znajdują się odmiany diploidalne (2x) i tetraploidalne (4x). Cechuje się wysoką produktywnością i bardzo dobrą wartością pokarmową. Posiada dużą zdolność zadarniania gleby oraz szybko odrasta po każdym kolejnym koszeniu i wypasie. Rozpiętość terminu kłoszenia się roślin między odmianami najwcześniejszymi a najpóźniejszymi wynosi aż 6 tygodni. Jest wytrzymała na niskie przygryzanie i silne udeptywanie. Znajduje powszechne zastosowanie na trwałych i przemennych użytkach zielonych, na glebach średnio zwięzłych, zasobnych w próchnicę. Rośliny zawierają dużo rozpuszczalnych w wodzie węglowodanów, cechują się wysoką strawnością. Może być uprawiana w siewie czystym, jak również stanowi

jeden z najlepszych komponentów mieszanek na pastwiska i łąki. W mieszankach przeznaczonych do kośnego użytkowania odmiany życicy trwałej powinny stanowić do 20 proc., a w mieszankach pastwiskowych od 10 do 20 proc. masy wysiewanych nasion. Ponieważ w sprzedaży jest wiele odmian zaleca się odporne na warunki posuszne średnio późne i późne odmiany diploidalne (2x) i tetraploidalne (4x).

Koniczyna biała jest powszechnie znana i ceniona wieloletnią rośliną pastewną. Odrasta dzięki wytwarzaniu płożących pędów oraz odradza się poprzez samosiewy. Jej wartość pokarmowa jest bardzo duża, dostarcza bogatej w białko, dobrze strawnej i smacznej paszy. Dobrze wytrzymuje częste koszenie i wypasanie. Na przemienne pastwiska polecane są odmiany wielokoliste wytwarzają mniej rozłogów, rośliny są wyższe, tworzą większe i mniej liczne główki kwiatowe. Dynamiczniej się rozwijają i szybciej odrastają, a więc nadają się głównie do mieszanek z trawami w krótkotrwałych uprawach polowych. Odmiany średniolistne wykazują dobrą zdolność do zadarniania gleby, lecz są stosunkowo mało trwałe. Użytkowane są one przeważnie w mieszankach z trawami na przemennych użytkach zielonych. W mieszankach przeznaczonych na pastwiska przemienne odmiany koniczyny białej powinny stanowić od 20 do 30 proc. masy wysiewanych nasion.

Komonica zwyczajna nazywana też pospolitą lub różkową, to wieloletnia, uprawiana jako roślina pastewna. Komonica jest rośliną bardzo wytrzymałą i tolerancyjną w stosunku do warunków siedliskowych. Jest też gatunkiem bardzo odpornym na niskie temperatury (wytrzymuje mrozy do -25°C) i dobrze znosi krótkotrwałe susze. Nie jest także wrażliwa na częste deptanie oraz na niskie przygryzanie przez zwierzęta. W sprzyjających warunkach często pozostaje rośliną zimowielną. Dobrze znosi wielokrotne koszenie i szybko odrasta po ścięciu. Może być uprawiana na stanowiskach, na których nie zawsze poradziłyby sobie bardziej popularne gatunki użytkowe takie jak np. lucerna czy koniczyna czerwona. Jako typowa roślina światłolubna, komonica musi być jednak uprawiana wyłącznie na stanowiskach słonecznych. Nasiona komonicy w mieszankach z kostrzewą czerwoną, wiechliną ławkową wysiewa się na przygotowane stanowisko wcześniej wiosną. Nasiona powinny być umieszczone bardzo płytko i przykryte jedynie cieniutką warstwą gleby (na głębokości ok. 0,5-1 cm.). W prowadzonym przez COBORU rejestrze odmian figuruje jedna odmiana komonicy zwyczajnej — Skrzyszowicka.

Koniczyna ławkowa (czerwona). Spośród gatunków motylkowatych drobnonasiennych jest najczęściej uprawianą rośliną w kraju. Wytwarza duży plon zielonej i suchej masy, zasobny w białko, sole

mineralne i witaminy. Wiosną rozwija się wcześniej, po skoszeniu szybko odrasta. Jej uprawa wzbogaca glebę w azot, polepsza strukturę, wskutek czego pozostawia po sobie dobre stanowisko dla innych roślin. Odmiany koniczyny czerwonej są stosunkowo krótkotrwałe. Uprawia się je najczęściej na gruntach ornych w siewie czystym (jednogatunkowym) lub w mieszankach z trawami. Znajdują zastosowanie także na użytkach przemennych. W zakładaniu pastwisk trwałych są raczej nieprzydatne. W wyniku prac hodowlanych powstały interesujące odmiany tetraploidalne (4x) — Kwarta i diploidalne (2x) — Rozeta, Nike. Różnią się one cechami morfologicznymi, a także właściwościami rolniczo-użytkowymi. Odmiany tetraploidalne cechują się wyższymi roślinami, większymi listkami i kwiatostanami. Są też produktywniejsze i bardziej trwałe, szybciej odrastają po koszeniu. W mieszankach skuteczniej konkurują z trawami. W mieszankach przeznaczonych na użytki przemienne w użytkowaniu kośnym odmiany koniczyny powinny stanowić od 20 do 25 proc. masy wysiewanych nasion.

Lucerna siewna i lucerna mieszańcowa dobrze plonują na terenie prawie całej Polski (z wyjątkiem rejonów nadmorskich i górskich). Ze względu na wytwarzanie głębokiego systemu korzeniowego, lucerna sprawdza się na stanowiskach suchszych, gdzie uprawa koniczyny czerwonej może być zawodna. Jako wysoko-białkowa pasza objęto-

ściowa w postaci zielonki, siana lub sianokiszonki, lucerna znajduje duże uznanie rolników w żywieniu bydła mlecznego i opasowego, a także owiec, szczególnie w uprawach z trawami. W ten sposób zmniejsza się zawodność plonowania oraz zwiększa wartość energetyczną paszy poprzez lepsze zbilansowanie składników pokarmowych mieszanki (zwłaszcza białka i węglowodanów). Lucernę użytkuje się najczęściej dwa lub trzy lata, a w sprzyjających warunkach przyrodniczych nawet dłużej. Od wielu lat praktycy zwracają uwagę na małą trwałość zakładanych lucerników. Duże znaczenie dla przedłużenia ich trwałości ma dobór odpowiednich odmian do zasiewu. Warto zwrócić uwagę na ocenę zimotrwałości i odporności na choroby danej odmiany. Po zaoraniu lucernika uzyskuje się bardzo dobre stanowisko, o wyraźnie poprawionej żyzności gleby. Na zaorany 1 ha pola pozostaje w glebie 8 ton masy korzeniowej, co pozwala na ograniczenie dawek nawożenia mineralnego dla roślin następczych. W uprawie polowej, zalecane są następujące mieszanki: — lucerna 50 proc. + kupkówka pospolita 40 proc. + *Festulolium* 10 proc., — lucerna 50 proc. + kostrzewa ławkowa 40 proc. + *Festulolium* 10 proc., — lucerna 50 proc. + kostrzewa ławkowa 10 proc. + *Festulolium* 20 proc. + kupkówka pospolita 20 proc. (konieczne użytkowanie 4-kośne).

Literatura u autora

nia. Wiosną stosunkowo późno zaczyna wegetację, ale dobrze odrasta po skoszeniu. Jest to trawa dnia krótkiego. Wytrzymuje ciężkie zimy i skucie skorupą lodową do 60 dni. Dobrze znosi zarówno suszę letnią jak i krótkotrwałe zalewy. Stokłosę bezostną charakteryzuje umiarkowana zdolność konkurencyjna, lecz w sprzyjających warunkach tworzy duże, zwarte płyty. Stokłosa bezostna jest gatunkiem o wysokiej smakowości i strawności, chętnie zjadanym przez bydło. Charakteryzuje ją niewielka zawartość włókna surowego, natomiast większe zawartości tłuszczu i wysoka wartość biologiczna białka. Nie kumuluje nadmiernej ilości azotu azotanowego i posiada dobry skład mineralny. Gatunek ten preferuje siedliska dobrze nasłonecznione, zasobne w wapń o odczynie obojętnym. Dobrze plonuje na glebach przewiewnych, strukturalnych,

osuszonych glebach organicznych a także krótkotrwałe zalewanych młachach brunatnych. W Krajowym Rejestrze COBORU z 2015 roku brak odmian tego gatunku.

Kostrzewa trzcinowa jest podobna do kostrzewy łąkowej, nieco od niej wyższa i mniej delikatna. Bardzo trwała, o szybkim tempie rozwoju, wytrzymała na suszę. Z grupy kostrzew jest najbardziej konkurencyjna. Jest gatunkiem mało wymagającym w stosunku do siedliska. Na pastwisku bywa gorzej wyjadana przez zwierzęta niż inne gatunki, ze względu na gorsze walory smakowe. Dlatego zalecana jest do mieszanek z bobowatymi w 4-kośnym użytkowaniu. Na młachach można dodawać jej od 5 do 8 proc. masy wysiewanych nasion. Ze względu jednak na jej dużą agresywność i gorszą jakość plonu, nie powinno się dodawać do mieszanek więcej niż 10 proc.

Dzięki dużej wytrzymałości na brak wody nadaje się przede wszystkim do uprawy na lekkich i suchych glebach mineralnych, a także na terenach silnie odwodnionych. Pod względem żywieniowym jest gatunkiem o niewielkiej smakowości w ocenie wszystkich zwierząt. Strawność ograniczają duże ilości związków strukturalnych (ligniny, celulozy i hemicelulozy) oraz krzemu. W swoim składzie chemicznym zawiera także alkaloidy i glukozydy cyjanogenne, może także kumulować niebezpieczny z żywieniowego punktu widzenia azot azotanowy. Właściwości te są jednak znacznie udoskonalane i modyfikowane przez prace hodowlane. Wiele ulepszonych odmian (tzw. miękko listnych) w licznych krajach jest z powodzeniem stosowanych do produkcji sianokiszonek. Zalecane są odmiany pastewne: Odys, Kora, Rahela, i Fuego.

Poznanie reakcji poszczególnych gatunków traw na deficyt wody pozwoli wytypować gatunki lepiej nadające się do uprawy w warunkach suszy glebowej, co może znacznie ograniczyć jej negatywne skutki.

REKLAMA

AGROFILM®  Silobale® Siloflex® FOLPOL

Silobale® AGROFILM® Siloflex®

jest wielowarstwową folią produkowaną wyłącznie z najlepszej jakości surowców dzięki temu zapewnia odpowiednie zakiszenie i przechowywanie sianokiszonek przez okres 12 miesięcy. Wysokiej jakości folia tworzy warstwę ochronną, zabezpiecza przed działaniem promieni UV, niskimi temperaturami, a także dostępem powietrza.

Parametry folii:

- zewnętrzna strona klejąca
- 5-warstwową
- stabilizowaną filtrem UV
- kolor: biały
- rozciągliwość do 300%
- grubość 25 mikronów
- wydajność rolki 24-26 balotów
- wymiary:
500 mm x 1800 mm (60 szt./paleta),
750 mm x 1500 mm (40 szt./paleta)
- gwarancja 12 miesięcy

Folia Silobale® doskonale zachowuje się na wszystkich typach rolniczych owijarek. Gwarantuje minimalne zużycie, wysoką jakość pakowania i niskie koszty inwestycyjne, a przede wszystkim uzyskanie sianokiszonki o wysokich parametrach żywieniowych. Taśma do zaklejania balotów 95 mm x 12 m.

Posiadamy w sprzedaży siatkę rolniczą

Robert Barczyk 501-735-130
Marcin Kowalczyk 515-029-755

Anna Siek 512-172-022
Patrik Zieleźnicki 515-029-763

Biuro – tel./fax 48 (22) 757 80 88, tel. 757-32-15

REKLAMA

432415otbr-a -0



JAPOŃSKA JAKOŚĆ

Kubota®

już od **99 900 zł netto**

- * 3 lata gwarancji
- * hydrauliczny rewers
- * komplet zaczepów
- * liczba przełożeń 18x18
- * skrzynia biegów 40km/h
- * ogumienie radialne Kleber



Oddział Myszyniec, ul. Stefanowicza, 07-430 Myszyniec, tel. (29 772 19 80)
Oddział Mrągowo, ul. Olsztyńska 13A, 11-700 Mrągowo, tel. (89 741 00 98)

www.aldo.agro.pl

368615otbr-B -N

Główne aspekty związane z przechowywaniem mleka w gospodarstwie

Rurociągiem prosto do zbiornika

Rozwój gospodarstw mleczarskich jest ściśle związany z powszechnym stosowaniem doju mechanicznego. Wprowadzenie najwyższej normy jakości — klasy extra — na mleko skupowane od hodowców, wymusza różne inwestycje w gospodarstwie hodowlanym. Dzięki nim także praca staje się łatwiejsza, bezpieczniejsza i efektywniejsza a przede wszystkim wzrasta jakość i przydatność technologiczna pozyskiwanego surowca.

prof. dr hab. Jan Miciński,
UWM w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Wymagania dla mleka surowego krowiego i koziego określają: dyrektywa Unii Europejskiej (92/46/EEC), dyrektywa (90/2377/EEC) dotycząca zawartości środków farmakologicznych w mleku oraz Polska Norma PN-A-86002. Według nich ogólna liczba drobnoustrojów oceniana metodą płytkową powinna wynosić do 100 000 w 1 ml a liczba komórek somatycznych ocenianych na aparacie Fossomatic: do 400 000 w 1 ml.

Masażysta, dojarz i laborant w jednym

Gwałtowny w ostatnim czasie rozwój elektroniki a także techniki komputerowej powoduje, że obecnie obory wyposażone są w najnowocześniejsze urządzenia kontrolno-pomiarowe wspomagane systemem komputerowym, co ułatwia osobie nadzorującej zarządzanie stadem krów. Dój krów, jest obecnie jednym z najbardziej zautomatyzowanych i wyposażonych w elektronikę elementów procesu technologicznego w chowie bydła mlecznego. Podstawową funkcję dojarek, jaką jest dój, poszerzono o pomiar przepływu mleka, masaż wymienia, wykrywanie komórek somatycznych, czy też zdejmowanie aparatu udojowego.

Tak, aby mleko nie miało kontaktu z otoczeniem

W technologicznym procesie pozyskiwania mleka od krów, można wyróżnić różne typy urządzeń służących temu celowi. Najpopularniejsze z nich to: stacjonarne urządzenia do

doju na stanowiskach, hale udojowe, oraz najnowocześniejszy system doju, tj. VMS (Voluntary Milking System), który jest w pełni zautomatyzowanym i skomputeryzowanym systemem, gdzie dój krowy odbywa się bez udziału dojarza. W każdym z nich zasada jest jedna, pozyskane od krowy mleko ma spływać rurą do zbiornika. Ważne jest aby mleko nie miało bezpośredniego kontaktu z otoczeniem obory, gdyż łatwo chłonie wszystkie zapachy. Następnie, powinno jak najszybciej znaleźć się w zbiorniku, przystosowanym do przechowywania mleka, którego największą zaletą jest jego szybkie schłodzenie do odpowiedniej temperatury.

Stosowanie hali udojowej może być opłacalne już w gospodarstwach posiadających od 20 do 30 krów, czyli w tzw. „rodzinnych”. Należy jednak dobrać halę udojową w zależności do własnych potrzeb, budynków, wielkości stada krów a także perspektywicznych planów rozbudowy. Wybierając typ hali należy uwzględnić nie tylko cenę urządzenia lecz także koszty utrzymania, eksploatacji oraz trwałość konstrukcji.

Jakie czynniki wpływają na jakość mleka?

Najważniejsze z nich to: rasa, żywienie, zapalenie wymienia (*mastitis*), sezon ocielenia, wiek krów, płodność, długość okresu międzywycieleniowego, masa ciała krów, kondycja, ruja, ciąża, zasuszenie, warunki zoohigieniczne obory, dój oraz przechowywanie mleka po doju. Oczywiście wszystkich tych czynników nie będziemy omawiać. Skupimy się

jedynie na tych, które związane są bezpośrednio z otoczeniem, w którym przechowywane jest mleko i wywierają bezpośredni wpływ na jakość mleka podczas jego przechowywania. Istotnym elementem są warunki zoohigieniczne panujące w oborze przekładające się na zdrowotność wymienia (częstotliwość zachorowań na zapalenie wymienia — *mastitis*). Najistotniejsze z warunków zoohigienicznych to: temperatura, wilgotność, zawartość szkodliwych gazów w pomieszczeniach i oświetlenie.

Przy wyższej temperaturze krowy dają mniej mleka

Temperatura dla krów mlecznych powinna wynosić 13-15°C, natomiast wilgotność powinna przekraczać 70 proc. Niska temperatura przy prawidłowym żywieniu nie jest tak niebezpieczna, jak wysoka. Przy temperaturze wynoszącej 16°C rozpoczyna się spadek wydajności, który jest dość znaczny przy temperaturze wynoszącej 27-29°C. W temperaturze 40°C produkcja mleka zupełnie ustaje, krowy przestają jeść i chudną. Należy zawsze sprawdzać sprawność wentylacji, bowiem od niej zależy wymiana powietrza w oborze, umożliwiającą usunięcie szkodliwych gazów, tj. amoniaku, dwutlenku węgla, siarkowodoru, a także zanieczyszczeń pyłowych.

Nie dopuszczać do zapalenia wymienia krowy

Pozyskiwane mleko w złych warunkach zoohigienicznych nie będzie cechowało się wysoką jakością. Jakość mleka o wysokim stopniu zakażenia bakteryjnego nie są w stanie

poprawić żadne zabiegi technologiczne. Pasteryzacja, która eliminuje 99,9 proc. drobnoustrojów, nie niszczy enzymów drobnoustrojów zimnolubnych. Enzymy te wpływają na szybkie jęczenie wyrobów mleczarskich i powodują zmiany zarówno smakowe jak

Zbiorniki do przechowywania i schładzania mleka powinny być wykonane z wysokiej jakości stali nierdzewnej, która nie wchodzi w reakcję z mlekiem oraz środkami myjąco-dezynfekcyjnymi.

i zapachowe. Mleko z dużą zawartością komórek somatycznych wykazuje słabszą predyspozycję do fermentacji mlekowej, dłużej krzepnie pod wpływem podpuszczki tworząc mniej zwięzły skrzep oraz mniejszą jego odporność termiczną. Dlatego też, należy dbać o zdrowotność wymienia krowy i nie dopuszczać do zapalenia. *Mastitis* jest bowiem stanem zapalnym gruczołu mlecznego, powodującym chemiczne i fizyczne zmiany w mleku, obejmujące głównie wzrost ilości komórek somatycznych, przede wszystkim leukocytów. Nasila się kiedy nie zachowuje się higieny doju oraz popełniane są błędy ży-

wieniowe. Do bakterii chorobotwórczych gruczołu mlekowego należą: gronkowce złociste (*Staphylococcus aureus*), paciorkowce bezmleczności (*Streptococcus agalactiae*) oraz *Escherichia coli*.

Zapalenie wymienia stanowi formę obronny organizmu wskutek pojawienia się bakterii w wymieniu. Choroba ta jest dość trudna do całkowitego wyeliminowania, dlatego należy duży nacisk położyć na profilaktykę i nieustanną walkę polegającą na szybkim i sprawnym leczeniu formy klinicznej *mastitis*, zaszuszeniu krów pod osłoną antybiotyków, stosowaniu dodatków mineralno-witaminowych w żywieniu, przestrzeganiu zasad prawidłowego doju (bez pustodoju), dezynfekcji strzyków po każdym udoju oraz brakowaniu krów z przewlekłym, niewyleczonym zapaleniem.

Krów ze stanem podklinicznym nie należy lekceważyć, bowiem są one nosicielami drobnoustrojów chorobotwórczych, a te szybko przenoszą się na zdrowe zwierzęta (wymiona). Stan podkliniczny trudniej jest określić aniżeli kliniczny, stąd jego skutki ekonomiczne w stadach krów mlecznych są poważniejsze aniżeli samo leczenie krów chorych. Ocena liczebności komórek somatycznych w mleku jest jednym z najlepszych sposobów oceny stanu jego zdrowotności.

Gorsza jakość technologiczna mleka

Wszelkie zaburzenia związane z nieprawidłowym funkcjonowaniem wymienia w wyniku powstałego stanu zapalnego powodują natychmias-

towe zmiany w składzie mleka i obniżają jego przydatność technologiczną. Zawartość tłuszczu obniża się do 3 proc. w przypadku subklinicznej formy *mastitis* i do 2,5 proc. przy klinicznej formie. Zakres zmian dotyczy także zawartości suchej masy. W mleku zdrowym zawartość suchej masy kształtuje się na poziomie 12,3-12,5 proc., natomiast w miarę pogłębiania się stanów chorobowych zawartość systematycznie spada. Przy subklinicznej formie zapalenia poziom suchej masy obniża się do ok. 11 proc. a przy ostrym zapaleniu (klinicznym) zawartość suchej masy spada nawet do ok. 9 proc. W miarę zaważania procesu zapalnego wymienia wzrasta poziom białka ogólnego do 3,5-3,8 proc. (forma subkliniczna) i nawet do 6 proc. (forma kliniczna). Spada jednak udział kazeiny, najcenniejszego białka pod względem przydatności technologicznej a także cukru mlekowego — laktozy. W mleku zdrowym zawartość laktozy wynosi od 4,5 do 4,9 proc. W przypadku krów chorych na zapalenie poziom laktozy obniża się 4,3-4,5 proc. (forma subkliniczna) i do 1 proc. przy ostrym zapaleniu. Mleko o podwyższonej liczbie komórek somatycznych charakteryzuje się niższą gęstością w porównaniu z mlekiem o normalnej zawartości i wyższym odczynem (pH od 6,7 do 7,0).

Sączone należy często wymieniać

Po udoju, najważniejszymi elementami mającymi wpływ na jakość mleka są cedzenie, chłodzenie, przechowywanie oraz transport.

Cedzenie jest zabiegiem ma-



Występują trzy typy zbiorników na mleko: otwarte, zamknięte i tzw. silos. Fot. Wedholms

jącym na celu oczyszczenie mleka poprzez usunięcie z płynu zanieczyszczeń stałych tj. sierść, siano, słoma, kieszonka, fragmenty nabłonka oraz kału. Odbywa się ono w ten sposób, że na drodze spływu przewodowego mleka umieszcza się specjalne sączi, zatrzymujące elementy stałe. Sączi należy często wymieniać. Można je prać i dezynfekować lub wymieniać na nowe. Jednak, muszą być czyszczone i wymieniane, gdyż mogą stanowić źródło wtórnego zanieczyszczenia bądź zarażenia mikroflorą bakterijną mleka.

Chłodzenie najlepiej w 2 godziny od doju

Mleko zaraz po udoju ma temperaturę 34-36°C. Przyjęto, że mleko po zakończonym doju, należy jak najszybciej schłodzić do temperatury 4-8°C i utrzymać tę temperaturę do czasu odbioru. Właściwości bakteriostatyczne mleka, polegające na hamowaniu rozwoju bakterii, pozwalają na jego bezpieczne obniżanie temperatury w czasie do 2 godzin od udoju. Jednak pozostawienie mleka nieschłodzonego przez dłuższy czas powoduje namnażanie bakterii. Już po kilkunastu godzinach może ulec nadkwaszeniu i stać się nieprzydatnym w przetwórstwie. Podczas doju do mleka mogą dostawać się różne bakterie. Najczęściej są to bakterie z grupy *coli*, ciepłoporne (nieprzetrawialnikujące), tlenowce i beztlenowce (przetrawialnikujące) oraz zimmolubne (*pseudomonas*). Nie możemy się łudzić, że stworzymy tak idealne warunki doju, gdzie nie będzie żadnych bakterii. Zasada jest jedna, im bardziej higieniczny dój, tym mniej bakterii dostaje się do mleka. Mleko udojone nawet w najlepszych warunkach higienicznych, może zawierać nawet kilkanaście tysięcy komórek bakteriujnych w 1 cm³. Jedynym skutecznym czynnikiem w gospodarstwie pozwalającym na bezpieczne przechowanie mleka (nawet do 48 godzin) jest niska temperatura.

Jeżeli mleko jest odbierane z gospodarstwa tego samego dnia, w którym wykonany był udoj, można je schłodzić do temperatury 8°C. Natomiast, jeżeli odbiór będzie miał miejsce następnego dnia (do 36 godzin od udoju), to wówczas należy je schłodzić do temperatury 4°C.

Niska temperatura nie sprzyja namnażaniu się znacznych ilości bakterii. Im niższa temperatura, tym czas ich namnażania jest dłuższy. Jednak, nie oznacza to, że w ten sposób mleko można przechowywać bardzo długo. Po kilku dniach i tak rozwój bakterii nastąpi. Ten czas, jest potrzebny aby schłodzone mleko

przetransportować do zakładu mleczarskiego i tam poddać zakupiony surowiec obróbce technologicznej. Podczas chłodzenia należy umożliwić ułatwienie się gazów z mleka.

Chłodzenie w systemie bezpośrednim i pośrednim

Mleko powinno być przechowywane w zbiornikach schładzających, które powinny znajdować się w oddzielnym budynku (części hali udowej bądź obory). Chłodzenie mleka może odbywać się w systemie bezpośrednim lub pośrednim. W systemie bezpośrednim powierzchnię parownika stanowi dno i niewielka część ścian bocznych zbiornika, które mają bezpośredni kontakt z mlekiem.

Im bardziej higieniczny dój, tym mniej bakterii dostaje się do mleka.

Natomiast w systemie chłodzenia pośredniego następuje przenoszenie ciepła z mleka do chłodnicy za pomocą środka chłodzącego (np. lód w kulkach). Można zastosować także szybkie chłodzenie mleka przy pomocy chłodnicy rurowej. W tym systemie mleko może być chłodzone dwuetapowo. W I etapie mleko pompowane jest do chłodnicy i „obmywane” zimną wodą. W II etapie następuje schłodzenie mleka do wymaganej temperatury w chłodnicy z zimną (łodową) wodą. W dalszej kolejności mleko dostaje się do głównego zbiornika, gdzie jest przechowywane do momentu odbioru przy stałej, niskiej temperaturze. Zaletą tego systemu jest to, że następuje szybkie schłodzenie mleka, co bardzo korzystnie wpływa na zahamowanie rozwoju drobnoustrojów oraz to, że mleko zimne nie miesza się z ciepłym, a wodę z chłodnicy można wykorzystać, np. do pojenia zwierząt w gospodarstwie.

Mleko może podzielić się ciepłem

Schładzanie jest jednym z najbardziej energochłonnych procesów w produkcji mleka. Moc urządzeń chłodzących może wynosić od 10 do 30 kW a zapotrzebowanie na energię od 20 do 25 kWh/t mleka. Aby obniżyć nieco te koszty można wykorzystać energię ciepłą odebraną z mleka. Rozwiązaniem może być umieszczenie wymiennika ciepła przed głównym schładzalnikiem, gdzie przepływające mleko już częściowo zostaje pozbawione energii cieplnej. Tak pozyskaną energię ciepłą można wykorzystać

do podgrzania wody wykorzystywanej do mycia hali, instalacji dojarskiej, pojenia cieląt, itd. Ponadto koszty schładzania mleka będą wówczas niższe, gdyż do zbiornika trafia już mleko z niższą temperaturą aniżeli uzyskana przy doju.

Zbiorniki otwarte, zamknięte lub silosy

Zbiorniki do przechowywania i schładzania mleka powinny być wykonane z wysokiej jakości stali nierdzewnej (zgodnie z ISO 5708), która nie wchodzi w reakcję z mlekiem oraz środkami myjącymi i dezynfekcyjnymi. Sprzyja to utrzymaniu czystości. Powinny posiadać certyfikaty potwierdzające ich przeznaczenie do kontaktu z żywnością. Ponadto powinny być konserwowane i poddawane okresowym przeglądom. Występują trzy typy zbiorników na mleko: otwarte, zamknięte i tzw. silosy.

Zbiorniki otwarte przeznaczone są do gospodarstw z małą ilością krów. Mają zdejmowaną górną pokrywę i myje się je ręcznie. Pojemność występuje od 300 do 1600 litrów. Zbiorniki zamknięte mają kształt walca, umieszczonego w pozycji poziomej na 4 lub 6 nogach. Zamiast pokryw posiadają jedynie tzw. otwór kontrolny, gdyż mycie przebiega tam w sposób automatyczny. W Polsce występuje bogata oferta zbiorników na mleko oferowanych przez różne firmy występujące na rynku. Każdy hodowca może dotrzeć do nich poprzez przedstawicieli handlowych bądź firmy sprzedające aparaturę udojową.

Zbiorniki na mleko muszą posiadać izolację, aby chro-

nić mleko przed temperaturą z zewnątrz oraz utrzymać niską temperaturę wewnątrz. Przy wyłączonym agregacie, wzrost temperatury mleka nie może być wyższy aniżeli 1°C w ciągu 4 godzin.

Zbiornik nie może stać bezpośrednio na podłodze, gdyż musi być przestrzeń pomiędzy nim a podłogą. Podłoga powinna być wyposażona w specjalne otwory odpływowe do wody brudnej po myciu. Do pomieszczenia, gdzie znajduje się zbiornik na mleko, nie powinny mieć wstępu żadne zwierzęta. Ponadto należy zwalczać tam muchy, gryzonie, oraz wszelkie inne insekty mogące spowodować pogorszenie jakości mleka. Należy dbać o mikroklimat takiego budynku poprzez sprawne działającą wentylację i oświetlenie. Budynek powinien znajdować się w bezpiecznej odległości od zbiorników na gnojówkę czy też płyty obornikowej. Nie należy także przechowywać

w nim jakichkolwiek środków chemicznych, czy też leków.

Cysterny posiadają odpowiednie certyfikaty

Transport mleka dotyczy głównie czynności związanych z odebraniem surowca od hodowcy i przewiezieniem go do mleczarni. Ponieważ mleko jest bardzo dobrą pożywką dla wzrostu różnych mikroorganizmów, stąd występuje duże ryzyko szybkiego mikrobiologicznego pogorszenia jego jakości w czasie niewłaściwego przewożenia do zakładu mleczarskiego, czyli podczas transportu, który powinien odbywać się w takich warunkach, aby jego jakość mikrobiologiczna nie ulegała pogorszeniu. Najkorzystniejszy jest odbiór mleka autocysterną bezpośrednio od producenta. Cysterny do przewożenia mleka posiadają bowiem odpowiednie certyfikaty. Cysterny takie są szczelnie zamknięte a temperatura prze-

wożonego mleka, nie przekracza 7°C.

Aby utrzymać czystość i higienę, cysterny powinny być czyszczone i dezynfekowane wewnątrz, a także splukiwane z zewnątrz co najmniej raz dziennie lub wtedy, gdy prze-rwa między odbiorami mleka jest dłuższa niż 4 godziny. Mleko zarówno przy odbiorze z gospodarstwa, jak też przy zlewaniu z cysterny w mleczarni, powinno przemieszczać się tylko w zamkniętym systemie hermetycznym. Zanim jednak, mleko zostanie złane z cysterny, z każdej partii musi być wykonany pomiar ilości. Stosuje się do tego mierniki objętościowe (przepływomierze) lub mierniki masowe (tankowagi). Pobierane są próbki mleka aby stwierdzić jego skład, jakość a także zafalszowania. Bowiem mleko zafalszowane i skażone (np. antybiotykami) nie jest zlewane do mleczarni, musi ulec utylizacji za co hodowca jest zobowiązany zapłacić.

REKLAMA



makes a difference



works for you



PROFESJONALNE ŚRODKI CZYSZCZĄCE



SKLEP – SERWIS – WYPOŻYCZALNIA
Olsztyn, ul. Lubelska 29

- Myjki ciśnieniowe
- Odkurzacze
- Zamiatarki
- Automaty szorujące
- Parownice
- Profesjonalna chemia TENZI

Centrummyjek.pl
ul. Lubelska 29
10-406 Olsztyn
+48 89 526 71 90
+48 504 452 861
+48 667 408 081
e-mail: biuro@centrummyjek.pl

4135150TBR-A -0

REKLAMA

Dla zdrowia Waszych zwierząt...



Pasze

dla bydła, trzody, drobiu i koni

- pasze • premiksy • koncentraty • preparaty mlekozastępcze • lizawki • dodatki do zakiszania
- komponenty białkowe • folie, siatki do owijarek
- materiał siewny • produkty higieny

Bezpłatne, profesjonalne doradztwo żywieniowe oraz analizy surowców paszowych.
BEZPŁATNY TRANSPORT!

Zapraszamy do naszych Magazynów Firmowych:

MAGAZYN FIRMOWY W OSTROŁĘCE
ul. Składowa 1
07-410 Ostrołęka
tel. 606 393 064 • 795 512 551

MAGAZYN FIRMOWY W PRZASNYSZU
Klewiki 27
06-300 Przasnysz
tel. 728 489 321 • 604 197 621

MAGAZYN FIRMOWY W ŁĘGAJNACH
ul. Kasztanowa 14
11-010 Barczewo
tel. 660 718 695 • 608 062 993

MAGAZYN FIRMOWY W KAMIENNIKU WIELKIM
Kamienik Wielki 8
82-316 Milejewo
tel. 795 512 533

Polub nas na  **/blattin.polska**

Blattin Polska sp. z o.o. tel/fax: +48 77 465 44 24; e-mail: blattin@blattin.pl; www.blattin.pl



Poważne zmiany na rynku produktów rolnych

mgr inż. Robert Stopa,
WMODR

rolniczeabc@rolniczeabc.pl

W czwartek 24 września br. roku GUS opublikował „Przedwiniowy szacunek głównych ziemniaków rolnych i ogrodniczych”. Oceniono w nim tegoroczne zbiory zbóż ogółem z kukurydzą — na poziomie 27,8 mln ton, czyli aż o 13 proc., to znaczy o 4,15 mln ton mniejsze niż w roku 2014.

Na spadek względem ubiegłego roku, składa się mniejsza o około 1 proc. powierzchnia zasiewów oraz mniejsze o około 12 proc. przeciętne plony. Warto jednak podkreślić, że ubiegły rok był wyjątkowy, a zbiory rekordowo wysokie — 31,9 mln t. Szacowana wielkość zbiorów w 2015 r. jest zbliżona, choć nieco niższa, do średniej z poprzednich pięciu lat.

Zwyżki cen skupu zbóż

Oczekiwana obniżka zbiorów podstawowych zbóż wraz z mieszkankami jest niższa niż w przypadku zbóż ogółem. GUS ocenia tegoroczną produkcję na 24,5 mln t, czyli o 10 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Plony zbóż ozimych obniżyły się w jeszcze mniej-

Cena rzepaku na koniec września osiągnęła wartość 1 580 zł/t.

To o 5,05 proc. więcej niż na przełomie sierpnia i września i o 16,86 proc. więcej niż w roku 2014.

szym stopniu, gdyż przeciętnie o 8 proc. do 4,06 t/ha. Natomiast średnie plonowanie zbóż jarych szacowane jest na poziomie 2,97 t/ha, czyli o prawie 15 proc. niższym niż przed rokiem. Informacje zawarte w cytowanym raporcie znajdują odzwierciedlenie w notowaniach cenowych skupu zbóż, które na przestrzeni ostatniego miesiąca regularnie podlegały zwyżce.

Według notowań Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi ceny pszenicy konsumpcyjnej w skupie na koniec września wzrosły do 683,61 zł/t, co oznacza miesięczny wzrost o 2,85 proc. W odniesieniu jednak do poprzedniego roku cena skupu jest niższa

o 0,03 proc. Podobnie ceny żyta konsumpcyjnego, po spadkach zanotowanych w sierpniu i na początku września, znacząco wzrosły. Na koniec września cena tego zboża osiągnęła poziom 521,01 zł/t. Oznacza to, że w zestawieniu z końcem sierpnia cena tego zboża wzrosła o 3,79 proc. i także w porównaniu do cen odnotowywanych pod koniec września 2014 roku jest to nadal cena o 4,47 proc. wyższa.

Silny spadek cen kukurydzy

Wśród zbóż paszowych także zwyżki cen. Znaczne spadki odnotowano jedynie w skupie kukurydzy. Ceny ziarna tego zboża obniżyły się z 691,05 do 635,01 zł/t. To spadek o 8,1 proc., jednak cena wciąż wyższa o 8,28 proc. od notowanej rok wcześniej.

W przypadku pszenżyta paszowego, owsa oraz jęczmienia paszowego ceny skupu podlegały zwyżkom wartości. Rekordowy wzrost o 15,7 proc., odnotowano w skupie owsa — z poziomu 451,67 do 522,58 zł/t. Jest to jednocześnie cena wyższa o 22,61 proc. od notowanej w analogicznym okresie roku ubiegłego.

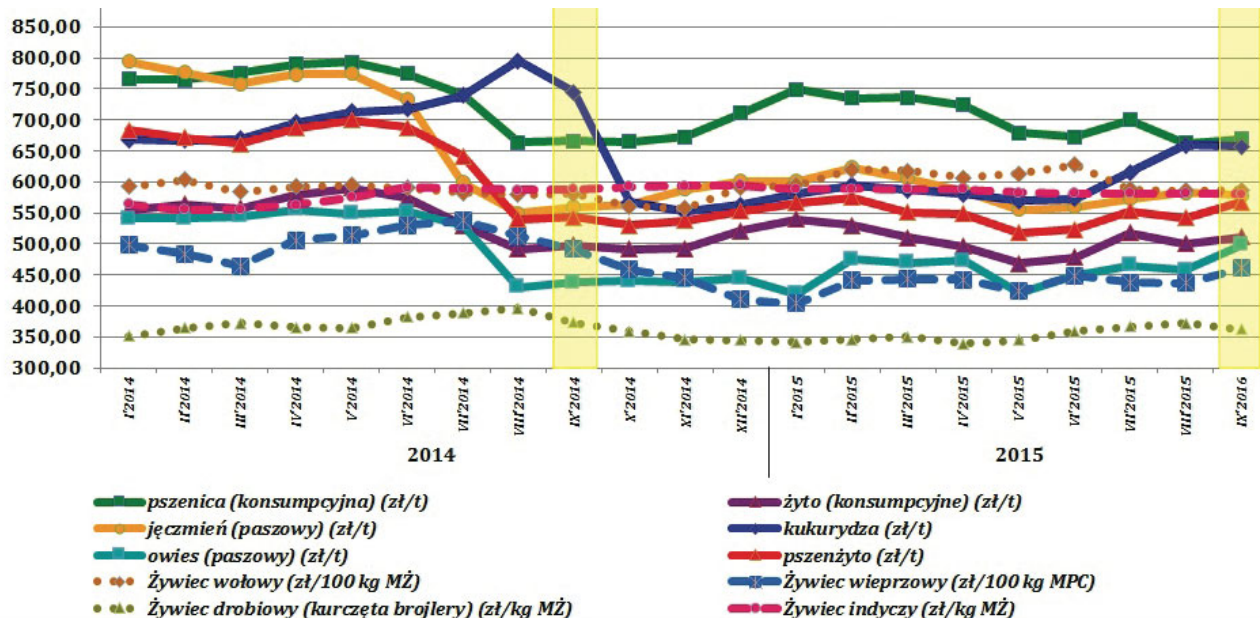
W przypadku jęczmienia paszowego miesięczny wzrost cen w skupie wyniósł 1,88 proc. — z poziomu 574,50 do 585,30 zł/t. W porównaniu do notowań z przełomu września i października 2014 roku jest to cena wyższa o 4,98 proc.

Najmniejszy wzrost cen skupu w prowadzonych notowaniach zaobserwowano w pszenicy paszowej. W ciągu września cena tego zboża wzrosła jedynie o 0,65 proc. co oznacza zmianę średniej ceny skupu z 564,26 na 567,91 zł/t. W porównaniu do ceny notowanej rok temu jest to cena wyższa o 5,45 proc.

Wzrostowa tendencja w cenach rzepaku

Tegoroczne zbiory rzepaku w Polsce okazały się być nieco wyższe niż prognozowano jeszcze kilka miesięcy temu. Według szacunków GUS z września br., są o 19 proc. mniejsze od rekordowo wysokich ubiegłorocznych i wynoszą ok. 2,7 mln t (w lipcu oczekiwano produkcji na poziomie ok. 2,6 mln t). Tegoroczna krajowa produkcja rzepaku jest zatem zbliżona do tej z 2013 r. i zarazem jest drugą bądź trzecią najwyższą w historii. W stosunku do ostatnich 5 lat, zbiory są wyższe o 13 proc.

Nie przyczyniło się to jednak do znaczących zmian w obrocie nasionami rzepaku we



Średnie miesięczne ceny skupu podstawowych zbóż, żywca wołowego, wieprzowego i drobiowego w 2014 i 2015 roku

wrześniu. Odnotowano dalszy wzrost, gdzie cena osiągnęła wartość 1 580 zł/t. To wzrost rzędu 5,05 proc. W porównaniu z ceną sprzed roku jest to wartość wyższa aż o 16,86 proc.

Wieprzowina i brojlery kurze w dół

Na rynku żywca wieprzowego, po okresie stabilizacji w sierpniu, cztery tygodnie września przyniosły gwałtowny spadek notowań. Taki stan rzeczy miał miejsce w większości krajów Europy. W tym okresie krajowe ceny spadły z 4,54 do 4,45 zł/kg masy poubojowej cieplej. Odnotowano więc spadek na poziomie 1,81 proc. w skali miesiąca. Także w porównaniu do ceny 4,59 zł/kg masy poubojowej cieplej sprzed roku, cena z końca września jest niższa o 2,88 proc.

Wrzesień w obrocie mięsem drobiowym, to dalszy spadek cen skupu żywca kurzego oraz niewielki wzrost cen skupu żywca indyjskiego. Ceny żywca brojlerów spadły o 5,36 proc. z poziomu 3,67 do 3,47 zł/kg wagi żywej. Jest to cena niższa w porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku o 5,57 proc.

Cena skupu mięsa indyjskiego na koniec września utrzymała się na poziomie 5,81 zł/kg

wagi żywej. W porównaniu do cen notowanych w analogicznym okresie poprzedniego roku cena ta jest jednak o 1,79 proc. niższa.

Lepiej w skupie żywca wołowego

Notowane ceny skupu żywca wołowego uległy niewielkiej poprawie. Cena wołowiny wzrosła do 5,95 zł/kg wagi żywej, co w porównaniu z ceną 5,84 zł/kg wagi żywej z końca sierpnia oznacza wzrost o 1,92 proc. W skali roku cena za żywca wołowego także wzrosła o 3,91 proc.

Nieznaczny zwrot w obrocie jajami spożywczymi

We wrześniu, po znacznych spadkach cen w skupie jaj w sierpniu, sytuacja uległa poprawie w najwyższej klasie wielkości. Jedynie w kategoriach wielkości klasy „M” i „L”

odnotowano duże wzrosty cen. Największy wzrost ponownie nastąpił w najmniejszej klasie rozmiarowej. Średnia cena w notowaniach wynosi 35,78 zł/100 sztuk, co oznacza wzrost jedynie o 0,70 proc. w skali miesiąca. Także w porównaniu do ubiegłego roku uzyskiwane średnie ceny są wyższe o 8,74 proc.

Poprawa na rynku artykułów mleczarskich

Na krajowym rynku artykułów mleczarskich we wrześniu nastąpiło odwrócenie niekorzystnych tendencji zniżkowych i wartość cen na wszystkie artykuły uległa lekkiej poprawie. Jest to zgodne z tendencjami panującymi na rynkach światowych.

Masło w blokach na koniec września kosztowało 12,20 zł/kg, co w porównaniu do ceny 11,74 zł/kg z końca sierpnia

oznaczało wzrost o 3,85 proc. Ceny masła konfekcjonowanego w tym samym okresie wzrosły z 12,87 do 13,24 zł/kg (wzrost o 2,88 proc.). W odniesieniu do analogicznego okresu sprzed roku wartości cenowe są jednak niższe — masła w blokach o 2,62 proc., a masła konfekcjonowanego o 8,10 proc.

Za kg pełnego mleka w proszku na koniec września oferowano 9,42 zł, a więc o 3,33 proc. więcej niż miesiąc wcześniej. Jest to jednakże cena o 16,06 proc. niższa od uzyskanej za ten produkt w analogicznym okresie 2014 roku. Za odtuszczone mleko w proszku płacono na koniec września 7,24 zł/kg a więc o 1,90 proc. więcej niż w sierpniu. W porównaniu do końca września 2014 roku jest to również cena niższa o 17,89 proc.

Klasa wielkości	Cena z końca września 2014 zł/100 szt.	Cena z końca sierpnia 2015 zł/100 szt.	Cena bieżąca i dynamika zmian		
			zł/100 szt.	zmiana do IX.2014 (%)	zmiana do VIII.2015 (%)
S	22,80	26,90	30,20	32,46	12,27
M	29,80	34,60	31,79	6,38	-8,38
L	34,90	37,80	37,50	7,46	-0,79
XL	44,10	42,80	43,70	-0,91	2,10
ŚREDNIO	32,90	35,53	35,78	8,74	0,70

Notowania cenowe jaj spożywczych w skali miesiąca i roku

Targowisko/towar	Pszenica (dt)	Jęczmień (dt)	Pszenżyto (dt)	Ziemniaki (dt)	Jaja (szt.)	Prosięta (para)
Biskupiec	-	-	-	80 – 120	0,45 – 0,80	-
Elbląg	-	-	-	80 – 100	0,36 – 0,80	-
Elk	70 – 80	-	-	100 – 110	0,50 – 0,70	-
Giżycko	-	-	-	100 – 120	0,60 – 0,80	-
Olecko	80	-	60	110 – 130	0,50 – 0,80	-
Orneta	62	-	-	80	0,60	-
Pisz	-	-	-	110 – 120	0,60 – 0,70	-
Szczytno	-	-	-	100 – 140	0,35 – 0,85	-
GUS	74,26	68,67	62,33	97,67	-	309,78

ŚREDNIE CENY TARGOWISKOWE (w zł) na dzień 30.09.2015 r. Źródło: WMODR

**RODZICU WYRAŻ ZGODĘ,
DAJ ZBADAĆ DZIECKO!**

Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu, Fundusz Składowy Ubezpieczenia Społecznego Rolników, KRUS oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niesłyszących i Niedosłyszących „Człowiek – Człowiekowi” od września br. realizują w roku szkolnym 2015/2016 ogólnopolski program badań przesiewowych słuchu u dzieci ze szkół podstawowych w gminach wiejskich. To już czwarta edycja programu. Podczas trzech poprzednich przebadano 282 796 dzieci w wieku 7-12 lat.

Zainicjowany w 2008 r. przez dyrektora Instytutu prof. Henryka Skarżyńskiego program, ma na celu wczesne wykrycie, leczenie i rehabilitację wad słuchu u dzieci wczesnoszkolnych. Aż 59 proc. rodziców i opiekunów niestety nie zauważa u dzieci tego typu problemów zdrowotnych. Niezdiagnozowane i nieleczone wady słuchu powodują gorsze wyniki w nauce. Dziecko źle słyszące łatwiej może ulegać wypadkom, jego harmonijny rozwój może być zaburzony. Warto zatem skorzystać z organizowanych badań. Zanim dziecko zostanie zdiagnozowane rodzic musi wyrazić na takie badanie zgodę.

**III POMORSKIE FORUM
TRZODZIARSKIE
W GDAŃSKU**

Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego zaprasza hodowców, producentów trzody chlewnej oraz osoby zainteresowane do udziału w III Pomorskim Forum Trzodziarskim, które odbędzie się 9 listopada 2015 w Gdańsku na terenie PGE Arena.

Forum to doskonałe miejsce aby wysłuchać prelekcji specjalistów zajmujących się

tematyką trzody chlewnej, doskonałe miejsce do wymiany doświadczeń i poglądów. Podczas Forum swój wykład „Przyczyny i skutki przemian w produkcji świń w Polsce” przedstawi Zygmunt Pejsak z Państwowego Instytut Weterynarii w Puławach, a zagadnienia żywienia trzody chlewnej z udziałem roślin strączkowych przybliży Tomasz Schwarz z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.



Poprzednie edycje cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród rolników Fot. PODR

REKLAMA



III Pomorskie Forum Trzodziarskie
9 listopada 2015 r., godz. 9.30 – 19.00
PGE Arena w Gdańsku, ul. Pokoleń Lechii Gdańsk 1

Wykłady poprowadzą:
• prof. Zygmunt Pejsak – „Przyczyny i skutki przemian w produkcji świń w Polsce”
• dr inż. Tomasz Schwarz – Uniwersytet Rolniczy w Krakowie

Dodatkowo: spotkania z firmami paszowymi, budowlanymi, weterynaryjnymi, ubojowymi i przetwórczymi

Więcej informacji:
www.podr.pl
tel. (58) 326-39-11

Organizator:
PODR
POMORSKI OŚRODEK
DORADZTWA ROLNICZEGO
W GDAŃSKU

428715otbr-a -0

REKLAMA

PAKIET USŁUG DLA ROLNIKÓW

Bezpieczeństwo i Zaufanie!

Kredyty dla osób prowadzących gospodarstwo rolne. Kredyt pod dopłaty rolnicze!

Kredyt pod dopłaty nawet

75%

kwoty dopłaty z ARiMR

**I**
RATA**Kredyt pod dopłaty rolnicze**

- Spłata jednorazowa po otrzymaniu dopłat
- Finansujemy także zakupy ziemi z ANR

F**Nisko oprocentowane kredyty ratalne**

- Na podstawie faktur za ostatnie 12 m-cy
- Hektara przeliczeniowego

✓**Linia Kredytowa AGRO**

- Rachunek ROR Agro z możliwością dostępu do specjalnej linii kredytowej.
- Kwota linii nawet 100 000 zł

- Finansujemy inwestycje rolnicze
- Wspomagamy nowoczesnych rolników
- Jesteśmy Parterem Polskiej Wsi
- Współdziałamy dla Twoich korzyści

Twój KASA**SKOK RAFINERIA**Instytucja finansowa
przyjazna Rolnikom

* O szczegóły oferty zapytaj Doradcę Kredytowego SKOK „Rafineria”

Działdowo

tel. 23 697 55 07

Mława

tel. 23 654 01 41

Nidzica

tel. 89 625 37 43

Olsztyn

tel. 89 527 77 21

Nowe Miasto

Lubawskie

tel. 56 474 21 35

www.skokrafineria.pl

368315otbr-a-0

Saletrzak 27

standard

Saletrzak 27 standard zawiera dwie formy azotu całkowitego (N): 13,5% z formy amonowej, 13,5% z formy azotanowej. Oznacza to, że w polskich warunkach klimatyczno-glebowych Saletrzak 27 standard jest uniwersalnym nawozem azotowym.

Saletrzak 27 standard może być stosowany pod wszystkie rośliny prawne, zarówno przedsięwzię jak i pogłównie, na każdym rodzaju gleby. Szczególnie nadaje się na gleby kwaśne i ubogie w magnez. Odznacza się dobrą rozpuszczalnością, dlatego jest łatwo przyswajalny przez rośliny uprawne.

Skład:

- Zawartość azotu całkowitego (N): 27% (13,5% z formy amonowej, 13,5% z formy azotanowej)
- Zawartość wapnia (Ca) rozpuszczalnego w wodzie w przeliczeniu na tlenek wapnia (CaO): min. 2%
- Zawartość magnezu (Mg) całkowitego w przeliczeniu na tlenek magnezu (MgO): min. 4%
- Granulek wielkości 0,6 – 4,0 mm stanowi nie mniej niż 94% masy nawozu

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

PPHU Mirosław Berliński

Tel. 501 408 358

Punkt sprzedaży nawozów:

"U Krzyśka" Krzysztof Samoraj ul. Przemysłowa 7B, Mrągowo

Tel. 89 741 73 30

**GRUPA
AZOTY**

ul. Kwiatkowskiego 8, 33-101 Tarnów, e-mail: nawozy@grupaazoty.com
www.nawozy.eu

88
TARNÓW
urodzajnych lat

Skuteczność z pokolenia na pokolenie od 50 lat



SZYBKODZIAŁAJĄCY



ŁATWORÓZPUSZCZALNY



UNIERSALNY



DROBNA GRANULA

Przekroczenia kwot mlecznych Miliony do zapłaty za nadprodukcję!

Krzysztof Napierski
k.napierski@mazowieckimedia.pl

Niemal 3 miliony złotych wyniosła najwyższa opłata z tytułu przekroczenia posiadanej kwoty mlecznej w regionie Mazowsza oraz Warmii i Mazur. O rozłożenie zobowiązań na raty wnioskowało ok. 53 proc. uprawnionych z tych województw.

Do 11 września do Agencji Rynku Rolnego można było składać wnioski o rozłożenie na raty należnej opłaty za przekroczenie indywidualnej

kwoty mlecznej w roku kwotowym 2014/2015.

Trochę ponad połowa rolników złożyła wnioski

— Zarówno w województwie mazowieckim, jak i warmińsko-mazurskim, o wydanie decyzji o rozłożeniu na raty opłat wystąpiło ok. 53 proc. uprawnionych beneficjentów — informuje Monika Koźlakiewicz, dyrektor Biura Współpracy i Organizacji Rynku Mleka Agencji Rynku Rolnego. Jak podaje, w sumie na Mazowszu kwoty mleczne

przekroczyło ponad 18 tysięcy producentów, na Warmii i Mazurach zaś — ponad 4 tysiące. — Najwyższa opłata z tytułu przekroczenia posiadanego limitu wyniosła niemal 3 mln zł — wskazuje.

Producentów mleka dodatkowo obciąża panująca ostatnio w kraju susza. — Miała ona istotny wpływ na użycie zielonej oraz zbiorów kukurydzy, co niewątpliwie w sposób negatywny wpłynęło na kondycję polskich gospodarstw w zakresie produkcji mleka — precyzuje Monika Koźlakiewicz.

Stratni są zwłaszcza ci rolnicy, u których komisje szacujące szkody nie uwzględniły w swoich protokołach produkcji zwierzęcej.

Mleczarnie pomagają swoim dostawcom

Oprócz rozłożenia na raty opłat za nadprodukcję, gospodarze mogą też liczyć na wsparcie mleczarni, do których dostarczają mleko. — Z wiedzy agencji wynika, iż podmioty skupujące są zaangażowane w różny sposób w pomoc producentom, któ-



W sumie na Mazowszu kwoty mleczne przekroczyło ponad 18 tysięcy producentów, na Warmii i Mazurach zaś — ponad 4 tysiące. Fot. Dariusz Kucman

rzy przekroczyli posiadane limity i są zobowiązani do uiszczenia opłaty z tytułu nadprodukcji — mówi dy-

rektor biura ARR. Specjalne oferty kredytów dla rolników przygotowały też niektóre banki.

Nasza wizyta w Karolewie

Zanim zaplanujesz – zobacz, sprawdź

Anna Uranowska
a.uranowska@rolniczeabc.pl

W niedzielne popołudnie 4 października, w malowniczym rejonie Karolewa pod Kętrzynem w województwie warmińsko-mazurskim, odbyła się impreza polowa z pokazami maszyn rolniczych w roli głównej.

Gospodarzem imprezy były dwie współpracujące ze sobą firmy: Amarol i firma AgriVision.

Przed kolejnymi wnioskami

— Dzisiejszy pokaz — mówi Andrzej Makarewicz właściciel firmy Amarol — zorganizowaliśmy w gospodarstwie rolnym w Karolewie, w siedzibie firmy AgriVision. Akurat my handlujemy maszynami rolniczymi, AgriVision nawozami, środkami do produkcji i maszynami — Razem z firmą Amarol tworzymy kompleksową ofertę dla rolników z północno-wschodniej części województwa warmińsko-

mazurskiego — wyjaśnia Armand Szara, drugi z gospodarzy imprezy, właściciel firmy z Karolewa. — Sprzedajemy ciągniki, ładowarki, maszyny rolnicze i leśne, środki do produkcji rolniczej oraz świadczymy usługi czym dodatkowo wspieramy naszych klientów. Ważnym aspektem naszej działalności jest fachowe doradztwo w doborze sprzętu i produktów oraz solidny serwis maszyn — zapewnia Armand Szara. — Podczas pokazów wspomogło nas też kilka firm partnerskich: Mirtrans ze Steyrem, Moto-Agro z Belarusami, Serafin z Avante, Metal-Fach i Pomarol z maszynami rolniczymi i komunalnymi.

Październik to idealny moment roku żeby rolnicy popatrzyli i zastanowili się przed kolejnym składaniem wniosków o płatności. — Przed wnioskami i w trakcie, bo w tej chwili nawet dzisiaj podpisaliśmy kontrakt na dostawę

maszyn na młodego rolnika. Trzech rolników chciało właśnie sfinalizować zakupy. To bardzo udane spotkania — mówi Andrzej Makarewicz właściciel firmy z Orzysza.

Lepiej samemu zobaczyć

Obie firmy tak dużą imprezę organizują po raz pierwszy. — Myślę, że będziemy to robić cyklicznie. Być może będzie to wiosna, jesień. Jeszcze zobaczymy — planuje Andrzej Makarewicz.

Niedzielną imprezę odwiedziła ponad setka rolników. — Przyjechali z powiatów kętrzyńskiego, piskiego, giżyckiego, elckiego, mrągowskiego. Wszystko to nasi kliencie i ich znajomi — wyjaśnia Makarewicz. Jednym z odwiedzających pokazy był rolnik Andrzej Szuma. Właściciel byłby mlecznego, który przyjechał z sąsiedniej gminy Reszel, gdzie gospodaruje na 50 ha w tym 24 swoich i reszta dzierżawionych, chętnie przyjeżdża



Imprezę w Karolewie odwiedzili rolnicy z powiatów kętrzyńskiego, piskiego, giżyckiego, elckiego, mrągowskiego Fot. Anna Uranowska (2)

na tego typu imprezy. — Jak mam możliwość, to często korzystam z pokazów. Zawsze coś ciekawego się zobaczy, coś nowego. Inaczej oglądać foldery, a inaczej jak widzi się maszyny podczas pracy. To lepsza forma prezentacji. Dokładnie wiadomo jak maszyna pracu-

je i można wszystko od razu zweryfikować, a nie często podejmuje się decyzję o zakupie. Na pokazie może nie tak od razu, ale coś tam w głowie zaświta i coś zostanie. Teraz żeby plany zakupowe zrealizować jeszcze potrzeba zorganizować finanse — mówi rolnik.

Andrzej Szuma, właściciel byłby mlecznego z sąsiedniej gminy Reszel, chętnie przyjeżdża na tego typu pokazy

REKLAMA

AMAROL
12-250 Orzysz, ul. Wierzbńska 411/46, www.amarol.mazury.pl
KONTAKT: Andrzej Makarewicz, tel. 662 840 503,
e-mail: makar@amarol.mazury.pl, amarolbiuro@wp.pl
SKLEP: tel. 87 734 16 84, tel./fax 87 428 28 40
SERWIS: tel. 795 546 204



**SZEROKA
OFERTA MASZYN
NOWYCH,
POTESTOWYCH
I UŻYWANYCH**



432315otbr-a-M



AGRIVISION
WIZJA NOWOCZESNEGO ROLNICTWA

Karolewo (k. Kętrzyna)
www.agrivation.pl
572 577 700



POLSKIE NAWOZY: Saletra, Mocznik, Saletrosan, SalMag, ZakSan, Siarczan Amonu, RSM

• NPK 7-14-24 • NPK(S) 22-4-6-(14) • PK 24-24
• NPK 5-20-20 • NK(S) 24-6-(15) • PK 20-30
• NPK 3-16-30 • NK(S) 21-12-(13) • PK 16-36
+wapń, siarka i mikroelementy wspomagające przyswajalność. Potas uodparnia rośliny na suszę!

WAPNO NAWOZOWE:

• Granulowane w BIG-BAG 500kg:
Wapniak Jurajski G®, Dolomag G®,
Siarkomix G®.
• Dostępne luzem 24t: Węglanowe
CaO min.50%, tlenkowe CaO min.85%,
tlenkowo-węglanowe z magnezem
CaO+MgO min. 60% i inne.

• Nasiona: mieszanki traw, lucerny, koniczyny, zboża, rzepak, kukurydza, strączkowe.
• Międzyplony na zazielenienie.
• Sznurki i siatki do bel. Folie do sianokiszonki białe, zielone i czarne. Fliz - okrywa do stert.
• Ciągniki, ładowarki, ładowacze.
• Maszyny rolnicze, leśne i komunalne.
Atrakcyjne kredytowanie maszyn i produktów!

432315otbr-a-M